



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 28
(1693)

9 lipca 2024
Cena 5,99 zł

W wakacje
pociągi
odwołane

Str. 10

polub nas na



www.korso.pl



W niedzielę, 7 lipca, przez powiat mielecki przeszła potężna nawałnica, która spowodowała liczne szkody, szczególnie w Mielcu. Żywiol, który nawiedził region, przyczynił się do poważnych zniszczeń, a służby ratunkowe miały pełne ręce roboty.

Str. 3



Str. 9

Rada Seniorów w akcji

W czwartek, 4 lipca, członkowie Mieleckiej Rady Seniora spotkali się po raz pierwszy w nowej kadencji rady. W czasie obrad na przewodniczącą wybrana została Stanisława Rzeźnik.

Strażacy na szczycie

Już po raz 4 strażacy weszli na szczyt górski, aby z niego ogłosić, jak ważny jest dawca szpiku. Celem wydarzenia było wsparcie pacjentów chorych na raka i promowanie dawstwa szpiku

Str. 5

Zaręczyny jak ze snu?

W internecie pojawił się emocjonalny filmik z pewnych nietypowych zaręczyn. Jak się okazuje, miały one miejsce blisko Mielca. A jak przebiegały? Przeczytajcie i oceńcie sami.

Str. 7

Cztery nowe karetki

4 lipca nastąpiło uroczyste przekazanie czterech karetek do Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. To ważna i wyjątkowa dla wszystkich chwila - to zwiększenie szansy każdego chorego.

Str. 8

liczba tygodnia

104

- tyle razy interweniowała straż pożarna podczas nawałnicy.

Więcej o tym zdarzeniu na str. 3

cytat tygodnia

Grzegorz Gałuszka,
dyrektor Podkarpackiej Stacji Pogotowia
Ratunkowego w Mielcu:

- Możemy czuć się jeszcze bardziej bezpieczni.

Więcej o tym stwierdzeniu na str. 8

za tydzień

**Sprawdzimy, kto zagra
na Dniach Mielca!**

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

REDAKCJA



Marta Warias
dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88



Anna Babula-Dydo
dziennikarz
a.babula-dydo@korso.pl
tel. 509 173 793

Współpraca



Agata Koziół
dziennikarz, fotoreporter
agata.kozioł@korso.pl
tel. 17 788 41 88



Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644



Komentarz Tygodnia

W pewne letnie popołudnie

O Mielcu zrobiło się głośno w ogólnopolskich mediach. A wszystko za sprawą... pogody. Niedziela, 7 lipca, miała być dla mieszkańców kolejnym spokojnym, letnim dniem. Jednak niespodziewane załamanie pogody zmieniło te plany, przynosząc krótką, aczkolwiek bardzo intensywną wichurę.

Niedzielne popołudnie było ciepłe i słoneczne, choć parne i coś „wisiało w powietrzu”. Po południu nad miastem zaczęły gromadzić się ciemne chmury burzowe. Niespodziewanie gwałtowny wiatr zaczął przechodzić przez miasto, łamiąc drzewa

i uszkadzając mienie. Mimo że wichura trwała zaledwie kilkanaście minut, jej siła była na tyle duża, że pozostawiła po sobie wyraźne ślady.

Najbardziej widocznym skutkiem wichury były połamane drzewa i gałęzie, które tarasowały ulice i chodniki. Wiele z tych drzew spadło na zaparkowane samochody, powodując uszkodzenia.

Połamane drzewa i gałęzie spowodowały zakłócenia w ruchu drogowym. Kilka głównych ulic było czasowo nieprzejezdnych, co spowodowało utrudnienia dla kierowców.

Bezpośrednio po przejściu wichury na

miejsce ruszyły służby miejskie, w tym straż pożarna i służby komunalne. Ich priorytetem było usunięcie połamanych drzew i gałęzi, aby przywrócić normalne funkcjonowanie miasta. Dzięki ich szybkiemu działaniu skutki wichury zostały szybko zminimalizowane.

Choć wichura nie była wyjątkowo silna, jej nagłe pojawienie się i intensywność są kolejnym przypomnieniem o zmieniającym się klimacie. Coraz częściej dochodzi do ekstremalnych zjawisk pogodowych, co stawia przed nami wyzwanie przygotowania się na przyszłe nieprzewidziane sytuacje.



13 lipca, sobota

■ godz. 21.00 - „Nieme kino” – plenerowa projekcja filmu kina niemego z muzyką na żywo w wykonaniu Orkiestry Ludwika Sarskiego. Park Oborskich, ul. Legionów 73.

W Mielcu planowana jest projekcja filmu niemego „Młody Sherlock Holmes” z udziałem Bustera Keatona. To do tego filmu podkład muzyczny zagra Orkiestra Ludwika Sarskiego. Orkiestra Lu-

dwika Sarskiego to kolektyw artystyczny założony przez dwóch multiinstrumentalistów – kompozytorów: Damiana Szymczaka oraz Piotra Tomalę.

Orkiestra Ludwika Sarskiego rozpoczęła swoją działalność w listopadzie 2018 roku. Artyści łączą takie style jak early jazz, ragtime, tango, swing czy klezmer. Działalność Orkiestry Ludwika Sarskiego to kameralne koncerty oraz wykonywanie muzyki na żywo do filmów niemych z udziałem m.in. Bustera Keatona czy Charliego Chaplina.

Wstęp – 40 zł. Bilety dostępne w kasie kina lub przed wejściem do parku Oborskich przed imprezą.

14 lipca, niedziela

■ 15.00 - Święto miasta i gminy Radomyśl Wielki. Podczas imprezy, która odbędzie się na terenach rekreacyjnych przy stadionie w Radomyślu Wlk., prze-

widziano wiele różnych atrakcji i koncertów. Impreza rozpocznie się o godz. 15.00 animacjami dla dzieci, które poprowadzi „Centrum Uśmiechu”. Będzie można też korzystać z dmuchanego placu zabaw, minipola oraz ze zdalnie sterowanych czołgów czy balonowego zoo. Będzie również malowanie ekotoreb, wystawa kultowych samochodów i motocykli. Nowością będą loty widokowe śmigłowcem czy laserowy paintball.

■ O godz. 17:30 rozpocznie się koncert artystów projektu „Podkarpackie sięga po największych”, podczas którego usłyszymy przeboje polskie (utwory K. Krawczyka, Z. Wodeckiego, R. Lipki i A. Osieckiej) oraz zagraniczne. Półtorej godziny później wystąpi gwiazda wieczoru zespół Masters. Ostatnim punktem eventu będzie zabawa taneczna z zespołem Geminix.

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl

510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl

519 132 923

AUTOPROMOCJA

Polub Nas na

facebooku

facebook.com/KorsoMieleckie/

AUTOPROMOCJA

**Sprawdź
nas
na
korso.pl**

REKLAMA

**radio
leliwa**
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00



Torba ekologiczna jest OK!

Z okazji Międzynarodowego Dnia bez Toreb Foliowych, który obchodziliśmy 3 lipca, zastępca prezydenta Mielca, Krzysztof Szostak, wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego w Mielcu udał się na miejskie targowisko w celu rozdania wielorazowych ekotoreb na zakupy.

Akcja miała na celu podniesienie świadomości mieszkańców Mielca na temat szkodliwego wpływu toreb foliowych na nasze środowisko.

Jedna torba plastikowa rozkłada się ok. 400-500 lat, dlatego tak ważne jest zamienienie jej na torbę wielokrotnego użytku.

Pamiętajmy o tym za każdym razem, kiedy wybieramy się na zakupy!

MW

Wichura uderzyła w Mielec

W niedzielę, 7 lipca, przez powiat mielecki przeszła potężna nawałnica, która spowodowała liczne szkody, szczególnie w Mielcu. Żywiol, który nawiedził region, przyczynił się do poważnych zniszczeń, a służby ratunkowe miały pełne ręce roboty.

W całym powiecie straż pożarna interweniowała aż 104 razy do poranka 8 lipca. W akcji ratunkowej uczestniczyły zastę-

py Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej. Strażacy musieli zmagać się z licznymi wyzwaniem, takimi jak usuwanie powalonych drzew, zabezpieczanie uszkodzonych budynków oraz pomoc mieszkańcom, których mienie zostało zniszczone. Najgorsza sytuacja miała miejsce w samym Mielcu, gdzie intensywność burzy była największa.

Bilans strat obejmuje między

innymi sześć uszkodzonych budynków. Szkody te dotknęły zarówno budynki mieszkalne, jak i gospodarcze, co sprawiło, że mieszkańcy powiatu mieleckiego musieli stawić czoła licznym trudnościom. Oprócz uszkodzeń budynków, nawałnica zniszczyła również wiele samochodów, które zostały przygniecione przez powalone drzewa.

W dniu 8 lipca miało miejsce spotkanie Gminnego Zarządza-

nia Kryzysowego z Radosławem Swółem, prezydentem miasta Mielca. Odbyły się rozmowy na temat nawałnicy, która wczoraj przeszła przez miasto. Na chwilę obecną szacowane są szkody. Do urzędu miejskiego wpłynęły zgłoszenia o uszkodzonych 2 budynkach mieszkalnych oraz 2 budynkach gospodarczych, uszkodzonych obróbkach blacharskich na kilku blokach oraz elewacji na jednym z nich. Są

również pozrywane przewody elektryczne w różnych częściach miasta. Rejon energetyczny systematycznie usuwa uszkodzenia.

W związku z licznymi zagrożeniami, jakie nawałnica pozostawiła po sobie, władze miejskie wydały zakaz wstępu do parków w Mielcu do odwołania. Szczególnie ucierpiały parki miejskie: park przy ul. Kazimierza Wielkiego, park Honorowych Dawców Krwi, park

Leśny Góra Cyranowska oraz park przy ul. Wolności, Korczaka. Silne wiatry powaliły tam wiele drzew, co stwarzało dodatkowe niebezpieczeństwo dla odwiedzających. Władze miasta apelują o wyrozumiałość i przestrzeganie zakazów wstępu, aby zapewnić bezpieczeństwo wszystkim mieszkańcom oraz umożliwić sprawne i szybkie przeprowadzenie prac porządkowych.

Redakcja



Właściciele tych aut mieli strasznego pecha...



Wiatr wyrwał drzewa z korzeniami.



Wielkie drzewa łamały się jak zapalki.



W Mielcu trwa usuwanie skutków niedzielnej burzy.



A gdyby tak uderzyło w okno... Strach pomyśleć.



Strażacy usuwali drzewa powalone na ulice.



Aleja Niepodległości mocno ucierpiała podczas nawałnicy.

Świadkowie poszukiwani

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu poszukuje świadków zdarzenia. Osoby, które mają informacje w tej sprawie, proszone są o kontakt.

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu poinformowała, że poszukuje świadków zdarzenia. Każde informacje w tej sprawie są bardzo ważne. Osoby, które widziały zdarzenie lub mają informacje na jego temat, proszone są o skontaktowanie z dyżurnym policji w Mielcu.

17 czerwca na ul. Solskiego, pomiędzy blokami 18-20 doszło do zdarzenia z udziałem dwóch rowerzystek. Jedną z kierujących rowerem doznała obrażeń ciała, a druga odjechała z miejsca zdarzenia, nie czekając na przyjazd policji. KPP w Mielcu prowadzi czynności i poszukuje ewentualnych świadków.

Osoby, które miałyby wiedzę na ten temat, proszone są o kontakt z dyżurnym KPP w Mielcu lub z prowadzącym postępowanie pod nr tel.: 47 822 74 09.

ABD

Samochody jak domino

W piątek (5 lipca), po godzinie 12:00, w miejscowości Padew Narodowa doszło do wypadku komunikacyjnego.

Z informacji uzyskanych od

oficera prasowego Komendy Powiatowej PSP w Mielcu wynika, że wypadek miał miejsce w Padwi Narodowej po godzinie 12:00 na drodze wojewódzkiej nr 985, gdzie zderzyły się 3 samochody

osobowe.

- Kierująca nissanem uderzyła w tył jadącego przed nią pojazdu, a ten w kolejny. Do szpitala na badania trafiły 3 osoby, kierująca nissanem oraz dwoje

dzieci, które z nią podróżowały - poinformowała rzeczniczka prasowa Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

ABD

Oszuści znów w natarciu

Fundacja „Nowy czas Mielec” ostrzega przed plagą oszustw telefonicznych. Tylko w jedno popołudnie mielecka policja odebrała kilkanaście zgłoszeń takiego procederu.

W ostatnich miesiącach w Polsce odnotowano znaczący wzrost liczby oszustw telefonicznych. Przestępcy dzwoniący pod różnymi pretekstami, od podszywania się pod banki po rzekome wypadki bliskich, wyłudniają od niczego niepodejrzewających osób pieniądze. Ofiarami takich oszustw padają najczęściej osoby starsze, ale nie tylko. Jak się przed nimi chronić i na co zwracać uwagę?

Oszustwa telefoniczne przybierają różne formy, jednak najczęściej stosowane metody to:

Podszywanie się pod pracowników banku: Przestępcy informują o rzekomym problemie z kontem bankowym lub podejrzanej transakcji. Celem jest wyłudzenie danych logowania lub nakłonienie do przelania pieniędzy na „bezpieczne konto”.

Metoda „na wnuczkę” lub „na policjanta”: Oszuści podają się za członków rodziny lub funkcjonariuszy policji i informują

o pilnej potrzebie finansowej, np. wypadku lub aresztowaniu, wymagającej natychmiastowego przekazania pieniędzy.

Falszywe nagrody: Informacja o rzekomej wygranej w loterii lub konkursie, po czym następuje prośba o uiszczenie opłaty manipulacyjnej lub podanie danych osobowych.

Aby nie paść ofiarą oszustwa telefonicznego, warto stosować się do kilku podstawowych zasad:

Nigdy nie podawaj danych osobowych przez telefon: Pracownicy banków czy innych instytucji nigdy nie proszą o podanie pełnych danych logowania do konta czy numeru karty kredytowej przez telefon.

Weryfikuj informacje: Jeśli otrzymasz telefon z prośbą o przekazanie pieniędzy, zadzwoń do osoby, która rzekomo potrzebuje pomocy, na znany Ci numer. Skontaktuj się również bezpośrednio z bankiem lub

instytucją, z której dzwonił rozmówca.

Zachowaj spokój i rozwagę: Oszuści często stosują presję czasu i straszą konsekwencjami. Pamiętaj, że masz prawo przemyśleć każdą decyzję i skonsultować ją z bliskimi.

Zgłaszaj podejrzaną telefonię: Jeśli masz podejrzenia, że ktoś próbuje Cię oszukać, zgłoś to na policję. Informowanie odpowiednich służb pomaga w zwalczaniu tego typu przestępstw.

Jeśli jednak doszło do wyłudzenia pieniędzy, niezwłocznie skontaktuj się z bankiem i zablokuj swoje konto. Następnie zgłoś sprawę na policję, podając jak najwięcej szczegółów dotyczących rozmowy oraz ewentualne numery telefonów oszustów.

Pamiętajmy, że zdrowy rozsądek i rozwaga mogą uchronić nas przed wieloma nieprzyjemnościami.

MW

40 jechało za szybko

W poniedziałek (1 lipca) funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu przeprowadzili akcję „PRĘDKOŚĆ”. Kierowcy podróżujący drogami miasta i powiatu niejednokrotnie byli kontrolowani przez policjantów.

Aż 40 przekroczeń dozwolonej prędkości wykryli policjanci z mieleckiej drogówki, podczas kolejnej edycji akcji „Prędkość” w powiecie mieleckim, która odbyła się w poniedziałek, 1 lipca. W działaniach kontrolno-prewencyjnych wzięło udział

12 funkcjonariuszy. Przeprowadzili oni 80 kontroli w całym powiecie. Wykryli 40 przekroczeń dozwolonej prędkości. Nie wszystkie zatrzymania skończyły się grzywną pieniężną. Policjanci pouczyli 30 kierowców oraz wystawili 10 mandatów. Jednemu kierowcy zatrzymano prawo jazdy.

Policjanci mieleccy dokonywali pomiarów prędkości szczególnie w miejscach, gdzie najczęściej kierowcy przekraczają prędkość i powodują wypadki drogowe. Pomiaru wykonywane były statycznie i dynamicznie.

ABD

Do tej akcji dołączyli policjanci z grupy SPEED, którzy również kontrolowali przestrzeganie dozwolonych limitów prędkości przez kierowców.

Niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drogach jest główną przyczyną wypadków. Policjanci nieustannie apelują do kierowców o rozsądną jazdę i zachowanie zdrowego rozsądku podczas kierowania pojazdami mechanicznymi. Pamiętajmy o bezpieczeństwie swoim i innych, stosujemy zasadę ograniczonego zaufania wobec innych uczestników ruchu drogowego.

ABD

Jak unikać wakacyjnych zagrożeń?

Wakacje, choć są cudownym czasem wypoczynku, niosą ze sobą też wiele zagrożeń. Jak ich uniknąć?

Jeśli wybierasz się w podróż samochodem:

Dbaj o stan techniczny swojego pojazdu. Dokonuj okresowych przeglądów oraz reaguj natychmiast na sygnały o nieprawidłowym funkcjonowaniu pojazdu - zwłaszcza podzespołów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo jazdy.

W czasie przygotowań do podróży zaplanuj trasę i czas przejazdu. Upewnij się, że samochód jest sprawny technicznie (ogumienie, oświetlenie) i odpowiednio wyposażony (gaśnica, apteczka, trójkąt ostrzegawczy); dobrze

jeśli masz nóż do cięcia pasów bezpieczeństwa.

Wybieraj drogi główne, a unikaj jeżeli jest to możliwe dróg bocznych, słabo lub w ogóle Ci nie znanych.

Staraj się planować przejazd w godzinach dziennych, tylko wtedy gdy musisz wybierasz się w podróż w godzinach nocnych. W nocy jest zła widoczność, jesteś zmęczony a przez to podróż jest mniej bezpieczna.

Zaplanuj miejsca, gdzie zatrzymasz się aby odpocząć. Najlepiej zatrzymaj się

w miejscach uczęszczanych, gdzie są zorganizowane specjalne miejsca parkingowe.

Opuszczając samochód weź ze sobą kluczyki oraz dokumenty pojazdu. Zawsze włączaj system alarmowy.

Nie zostawiaj w samochodzie na widocznym miejscu warto-

ściowych przedmiotów, które mogą być przyczyną włamania do pojazdu. Cenne przedmioty chowaj do bagażnika.

Nie zabieraj przygodnych pasażerów, zwłaszcza poza obszarem zabudowanym.

Najbezpieczniejszym miejscem do parkowania parking strzeżony. Jeżeli pojazd parkujesz w innym miejscu - to staraj się by było ono dobrze oświetlone, nie zasłonięte zaroślami lub zabudowaniami.

Jeśli planujesz podróż pociągiem lub autobusem:

Zachowaj szczególną ostrożność na dworcach, gdzie zazwyczaj występuje duży tłok. Łatwo możesz stać się ofiarą złodziei kieszonkowych.

Bądź szczególnie ostrożny przy wsiadaniu i wysiadaniu z zatłoczonego pociągu lub autobusu.

W czasie podróży staraj się nie pozostawiać bagażu bez opieki - zwłaszcza torebek podręcznych.

Torebki, podręczne plecaki staraj się nosić z przodu lub pod ramieniem, zamknięciem do siebie.

W podróży miej przy sobie tylko niezbędną kwotę pieniędzy.

W podróży miej przy sobie tylko niezbędną kwotę pieniędzy.

Cenne przedmioty, pieniądze, czeki podrózne, dokumenty w czasie podróży staraj się mieć przy sobie.

Unikaj nocnych podróży zwłaszcza w pustych wagonach i przedziałach. Staraj się nie spać w podróży.

Nie przyjmuj poczęstunków od przypadkowo poznanych osób. Nie trać kontaktu z otoczeniem - przestępcy mogą to wykorzystać.

Bądź nieufny w stosunku do

nieznanych Ci osób. Zwłaszcza gdy podróżujesz sam. Nie zawieraj lepiej przygodnych znajomości.

Przed wyjazdem oceń sprawność psychofizyczną kierowcy oraz stan techniczny autobusu, (np.: opon). W przypadku, gdy wyruszasz w dłuższą trasę upewnij się czy kierowca ma zmiennika.

PAMIĘTAJ!

Jeżeli zostaną Ci skradzione dokumenty, karty płatnicze, bagaż lub inne przedmioty zgłoś

ten fakt w najbliższej jednostki Policji.

Jeżeli w pociągu zaobserwujesz podejrzaną zachowującą się osoby poinformuj o tym obsługę.

Jeżeli twoje dziecko wyjeżdża autokarem możesz poprosić o sprawdzenie jego stanu technicznego policjantów z najbliższej jednostki Policji.

Przestrzegaj przepisów ruchu drogowego niejednokrotnie pozwoli Ci bezpiecznie dojechać do celu.

MW

REKLAMA

CHARON

DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak

ul. Wolności 42
39-300 Mielec

tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

Szybka i profesjonalna obsługa

Dyżur telefoniczny 24h/7

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY

EDEN

MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A

CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA

USŁUGI KREMACYJNE

KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE

17 586 32 97, 502 338 048

Zmarli

4 lipca	Aleksandra Miller (1933)
28 czerwca	Danuta Kipa (1956)
1 lipca	6 lipca
Krzysztof Krawczyk (1955)	Zofia Małek (1933)
2 lipca	7 lipca
Antonina Tworek (1942)	Robert Wydro (1964)
3 lipca	Włodzimierz Broniek (1946)
Józef Strzelczyk (1940)	8 lipca
Andrzej Szczur (1952)	Helena Nosal (1933)
	Janina Dymek (1934)

Strażacy na szczycie

Już po raz 4 strażacy weszli na szczyt górski, aby z niego ogłosić, jak ważny jest dawca szpiku. 6 i 7 lipca mundurowi okazali solidarność z pacjentami hematologicznymi. Celem wydarzenia było promowanie dawstwa szpiku i krwiotwórczych komórek macierzystych.

Już po raz czwarty zjednoczyli się strażacy z całej Polski, pojawiając się na górskim szlaku w szlachetnej inicjatywie.

Zgodnie z wyznawanym hasłem „Bogu na chwałę, bliźniemu na pożytek” wynieśli ideę zostania dawcą szpiku kostnego, tym razem na szczyt Śnieżki, czyli na 1603m n.p.m.

6 i 7 lipca 998 strażaczek i strażaków Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej z 260 jednostek z całej Polski w pełnym umundurowaniu bojowym /20 kg/ oddali pokłon „Królowej Karkonoszy”.

Inicjatorem akcji jest druh Sławomir Kowalczyk z OSP Łukowice Brzeskie, strażak, który jest dawcą rzeczywistym.

Oddając materiał genetyczny, krwiotwórcze komórki macierzyste, podarował szansę na życie choremu na nowotwór krwi. Ideą, która przyświeca strażakom w zdobywaniu polskich szczytów,

jest okazanie solidarności z chorymi na nowotwory krwi i promowanie dawstwa szpiku kostnego.

W pierwszym wyjściu na Rysy w 2021 roku uczestniczyło 23 ochotników.

W drugim wyjściu na Świnicę w 2022 uczestniczyło 77 ochotników.

W trzecim wyjściu, w roku ubiegłym, to już ponad 204 ochotników.

Sukcesywnie co roku przybywa uczestników, „jeśli brać strażaka za coś się bierze, to robi to od początku do końca, a to skutkuje przyrostem mocy”.

Wielu uczestników to dawcy, biorcy, ale są także rodzice, najbliżsi osób zdiagnozowanych i to oni w tym roku opowiadali nam o swoich doświadczeniach z nowotworami.

Co roku ponad 800 pacjentów zostaje zakwalifikowanych do przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych od dawcy niespokrewnionego, tzw. „bliźniaka genetycznego”. Jednak co piąty niestety nie znajduje dawcy zgodnego, dlatego jest ważne, by baza cały czas się powiększała.

Każdy z nas może pomóc.

- Ochotnictwo to wolontariat, to otwarcie się na bliźniego. My



Strażacy u celu - na szczycie Śnieżki.

jako strażacy w dzień lub w nocy jesteśmy gotowi nieść pomoc bliźniemu, nie tylko przy pożarach, miejscowych zagrożeniach, wypadkach losowych. Nasze serca otwarte są także na takie potrzeby. Nie dość, że możemy pomóc bliźniemu, spotykamy się w szczytnym celu, to dodatkowo dbamy o nasze zdrowie fizyczne, wędrujemy po szlakach górskich, edukując przy okazji napotkanych turystów w tematach bezpieczeństwa w górach, na drogach czy też udzielania pierwszej pomocy- mówią uczestnicy.

- Od 2021 roku razem z druhnami i druhami z całej Polski łączymy siły, by promować tę

wyjątkową ideę i okazać wsparcie pacjentom walczącym z nowotworami krwi. Chcemy też uświadomić społeczeństwu, że każdy z nas w prosty sposób może pomóc – dodaje druh Sławomir Kowalczyk.

- Jesteśmy jedną wielką strażacką rodziną - dodaje druh Marek Czerw z Jaślan, mobilizujący strażaków z powiatu mieleckiego.

Tegoroczna wyprawa przebiegała w niesamowitej strażackiej, braterskiej atmosferze.

- Pogoda, mimo cudownego słońca, nie była dla nas łaskawa, ubranie specjalne, aparat ODO, hełm, trasa 18.6 km dawały się we znaki, z konsekwencją niekiedy



W górę serca!

nawet bólu i łez. Ale warto było, właśnie o to chodziło. Każdy z nas wziął na siebie na jeden dzień niewielką część tego, co może czuć osoba zdiagnozowana, chociaż i tak to, co przeżywają oni, jest nieporównywalne - mówi druh

Marek.

- Mimo tych małych trudności uśmiech, radość i doskonałe samopoczucie panowało podczas podejścia na szczyt pięknej Śnieżki - wspominają uczestnicy.

AK

Szukamy dziennikarza!

Dołącz do zespołu



Wyślij CV na jserafin@korso.pl



Rekordowe kary za brak ubezpieczenia

1 lipca wzrosły kary za brak OC. Jest rekordowo drogo. Jeżeli kupujecie samochód albo wymówiliście umowę dotychczasowemu ubezpieczycielowi, nie warto zwlekać z podpisaniem nowej, w innym towarzystwie.

Kara za brak OC zależna jest od najniższej krajowej. A przypomnijmy, ta 1 lipca po raz drugi w tym roku wzrosła. Teraz wynosi 4300 zł brutto. Wyższe pensje oznaczają wyższe konsekwencje finansowe za brak ważnego ubezpieczenia. Dodajmy: obowiązkowego, bez żadnych wymówek.

W przypadku samochodów osobowych kara za brak ważnego OC wynosi 200 proc. minimalnego wynagrodzenia, a w przypadku motocykli: 1/3 minimalnej pensji. Najwięcej mogą zapłacić właściciele pojazdów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej wyższej niż 3,5 tony, ciągników i autobusów, bo aż trzykrotność minimalnej płacy.

Takie kary obowiązują, gdy przerwa w opłaceniu OC wynosi ponad 15 dni. Gdy luka wynosi od 4 do 14 dni, kara wynosi 50% podanej wysokości, a do 3 dni luki: 20%. I tak, w przypadku osobówek od 1 lipca są to następujące kwoty: od 1 do 3 dni - 1720 zł, od 3 do 14 dni - 4300 zł, a za okres powyżej 14 dni - 8600 zł (słownie: osiem tysięcy sześćset złotych!).

Andrzej Andrejańczyk z Asesorii Ubezpieczenia zaznacza, że nie opłaca się robić uników, jeżeli chodzi o opłacanie składek. Jak mówi, ubezpieczenie OC zapewnia ochronę poszkodowanym w wypadku na zasadzie winy. – Kiedy ja powoduję kolizję, piszę oświadczenie, że się do tej winy

poczuję, podpisuję mandat lub jest skazujący mnie wyrok sądowy lub na zasadzie ryzyka – ubezpieczyciel odpowiada za szkodę powstałą z tytułu samego posiadania pojazdu, na przykład, gdy wystrzeli opona od ciężarówki, a my na nią najedziemy na drodze i rozbijemy samochód – tłumaczy.

Brak OC w razie wypadku czy kolizji oznacza, że musimy z własnej kieszeni pokrywać szkody, które wyrządziliśmy jako sprawcy. A ponadto warto pamiętać, że jeżeli zostaniemy „złapani” na jeżdżeniu bez OC, będziemy musieli ponieść karę – finansową.

To, czy mamy ważne OC, mogą skontrolować: policja, organy celne, straż graniczna, organy właściwe w sprawach rejestracji pojazdów (np. wydziały komunikacji), Inspekcja Transportu Drogowego, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, a także inne organy uprawnione do kontroli ruchu drogowego oraz Inspekcja Ochrony Środowiska.

Kary, o których mowa, dotyczą osób, które np. wypowiedziały umowę towarzystwu i nie zawarły jej z kolejnym lub kupiły samochód, w którym OC wygasło krótko po sprzedaży.

Należy pamiętać, że umowa ubezpieczenia OC nie przedłuża się automatycznie w sytuacji, gdy pojazd zmienił właściciela. Dlatego najpóźniej w ostatnim dniu obowiązywania polisy poprzedniego właściciela należy zawrzeć nową umowę z dowolnie wybranym ubezpieczycielem.

A co zrobić, jeżeli otrzymaliśmy wezwanie od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego? Musimy na nie

odpowiedzieć. Mamy 30 dni od doręczenia pisma na dostarczenie wymaganych dokumentów lub uregulowanie opłaty za brak OC. – Jeśli spełniliśmy obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC lub mu nie podlegaliśmy, powinniśmy w ciągu 30 dni od doręczenia wezwania przesłać potwierdzające to dokumenty. Po tym terminie opłata za brak OC stanie się wymagalna, a dalsza windykacja będzie prowadzona w trybie egzekucyjnym – przez urząd skarbowy, komornika sądowego lub inny organ egzekucyjny – wylicza UFG.

Uwaga! Co ważne, musimy również pamiętać, że nieopłacenie składki nie jest jednoznaczne z zerwaniem umowy z ubezpieczalnią. Mowa tu o kierowcach, którzy mają umowę z danym towarzystwem, a minął im termin opłacenia kolejnej.

Jeżeli fizycznie jej nie wypowiadamy, to zostaje ona automatycznie przedłużona. A co nam grozi w tym przypadku? Jeżeli zorientujemy się w miarę szybko i zwołka wyniesie kilka dni, zapewne będziemy musieli do kwoty OC doliczyć koszty odsetek, zazwyczaj są to niewielkie kwoty. Problem jednak pojawia się, gdy spóźnienie jest na tyle duże, że zauważa je ubezpieczyciel i przystępuje do działań mających na celu ściąganie należności. Każde towarzystwo ma własny tok postępowania w takich sytuacjach, ale zazwyczaj obejmuje on trzy kroki:

- wysyłkę monitów z przypomnieniem,
- windykację przez ubezpieczyciela,
- postępowanie sądowe.

KB

Dla kogo wdowia renta?

Rządzący zapewniają, że jeszcze w tym roku zostanie wprowadzone nowe świadczenie nazwane rentą wdowią. Jak zauważa posłanka KO Małgorzata Tracz, system emerytalny w Polsce wymaga wielu zmian, a to ma być jedna z nich.

Renta wdowia ma być nowym świadczeniem. Na jego wprowadzenie czeka wiele osób, które pobierają rentę rodzinną po zmarłym mężu czy żonie. Czekają dlatego, że to, co proponują rządzący, będzie dla nich korzystniejsze. Co obecnie obowiązuje, a co ma się zmienić? Wyjaśniamy.

Renta rodzinna albo własne świadczenie. Jest wybór

Obecnie wdowa, lub też wdowiec, ma prawo do renty rodzinnej po zmarłym partnerze. Musi jednak spełnić kilka warunków. Wiek uprawniający do tego świadczenia wynosi 50 lat. Chyba że taka osoba wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym, które nie ukończyły 16. roku życia. W przypadku, gdy te osoby się uczą, wdowiec (wdowcowi) przysługuje renta rodzinna po zmarłym do 18. roku życia dziecka. Świadczenie przysługuje również w przypadku sprawowania opieki nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy.

Uprawnienie do renty rodzinnej przysługuje także osobie, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy w okresie nie dłuższym niż 5 lat od śmierci męża lub żony od zaprzestania wychowywania dziecka do 16. roku życia (18. roku, gdy dziecko się uczy) lub zaprzestania opieki nad dzie-

kiem uznanym za całkowicie niezdolne do pracy.

Wysokość renty rodzinnej wynosi 85% renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, która przysługiwałaby zmarłemu. Dodajmy, że osoba, która ma prawo do własnej emerytury, może zdecydować, co jest dla niej korzystniejsze – renta rodzinna czy też pozostanie przy swoim świadczeniu.

Rząd obiecuje: renta wdowia jeszcze w tym roku

Jakiś czas temu rządzący wystąpili z propozycją, która ma poprawić sytuację finansową osób pobierających wybrane świadczenia. Mowa tutaj o ludziach, którzy uzyskali prawo do emerytury lub renty z ZUS, KRUS, policyjnej, wojskowej albo związanej z Kartą Nauczyciela. Według zamysłu, pobierając rentę wdowią, świadczeniobiorca będzie mógł zachować swoją emeryturę lub rentę, a dodatkowo otrzymać nawet 50 procent świadczenia po zmarłym partnerze. Money.pl informuje, że planowane jest wprowadzenie zasady, że wysokość renty wdowiej nie może przekraczać trzykrotności przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS, co w tej chwili oznacza limit około 9815,52 zł.

Renta wdowia ma przewidywać dwa warianty: w pierwszym wdowiec lub wdowa będą mogli skorzystać z renty rodzinnej po zmarłym małżonku, podwyższonej o 50 proc. przysługującej im emerytury. W drugim wariantcie emerytura, świadczenie przedemerytalne lub renta zostaną powiększone o 50 proc. renty rodzinnej po zmarłym małżonku – wyjaśnia money.pl.

Jak zauważyła posłanka KO Małgorzata Tracz, system eme-

rytalny w Polsce wymaga wielu zmian. – Jednym z jego kluczowych zadań jest zapewnienie godnego poziomu życia emerytom i emerytkom, czyli po prostu zapewnienie godnych emerytur. W ubiegłym roku niestety tę waloryzującą emerytur zjadła inflacja.

Przez osiem lat rządów PiS nie zadbało też o to, by wziąć się za reformę systemu emerytalnego. Zamiast tego latało sytuację dodatkami, czyli 13. i 14. emeryturą. Nie tędy droga. Potrzebujemy rozwiązań systemowych i takim rozwiązaniem jest właśnie renta wdowia, która objęłaby 1,5 miliona osób w Polsce i tak naprawdę pomogłaby im utrzymać się finansowo po śmierci małżonka – podkreśla Małgorzata Tracz.

Posłanka KO dodała, że przyjęcie tego projektu to pierwszy krok ku naprawie systemu emerytalnego. – Krok bardzo ważny. Koalicja 15 października obiecała taką naprawę i tych obietnic dotrzymujemy – zapewnia posłanka.

Jeżeli nowe przepisy wejdą w życie, mają mieć tak zwaną moc wsteczną. Co oznacza, że wszyscy, których spotka nieszczeście i stracą małżonka przed wejściem ustawy w życie, będą mogli z niej skorzystać.

KB

AUTOPROMOCJA



Kredyt na start - i co dalej?

Rząd nie zrezygnował z planów wprowadzenia programu „Kredyt na start”, ale przesunął go w czasie – zapewniają politycy. Kiedy ma ruszyć? Jest zapowiedź ministra rozwoju i technologii.

Program miał ruszyć jeszcze w tym roku, jednak już wiadomo, że do tego nie dojdzie. Minister rozwoju i technologii zadeklarował, że rząd jednak nie zrezygnował z tego pomysłu. Na pytanie dziennikarza portalu money.pl, kiedy miałby zacząć on funkcjonować, odpowiedział, że „jeśli wszystko się powiedzie, jesteśmy w stanie uruchomić program z początkiem przyszłego roku”.

Program „Kredyt na start” zapewne ruszyłby w tym roku, gdyby nie został zablokowany przez część koalicjantów, którzy

uważają, że podbije on ceny nieruchomości. Mimo tych trudności Krzysztof Paszyk, minister rozwoju i technologii, zapewnia, że na dniach rozpocznie się proces konsultacji w ramach koalicji rządzącej. – Realnie, jeśli wszystko się powiedzie, jesteśmy w stanie uruchomić program z początkiem przyszłego roku – powiedział dla money.pl.

Mateusz Fąfara, agent ds. nieruchomości, przyznaje, że w ostatnim czasie w kuluarach krążyły różne pogłoski na temat programu. – Teraz mamy do czynienia ze świeżą deklaracją złożoną przez ministra Paszyka, który wspomina o tym, że z początkiem roku 2025 „Kredyt na start” ma zostać wdrożony. Wcześniejsze informacje były takie, że ruszą one w czwartym kwartale tego roku i już wiemy, że to się nie wydarzy – przy-

pomina.

Takie odwlekanie i brak jasnej deklaracji ze strony rządu w tym zakresie sprawia, że mamy do czynienia z delikatnym zastojem na rynku nieruchomości. Wiele osób, które liczą, że uda im się skorzystać z tego kredytu, cały czas żyje tymi nadziejami i odkłada swoje plany związane z kupnem mieszkania czy domu do momentu, kiedy ten program zostanie uruchomiony. Jednak nie mamy stuprocentowej gwarancji, że on w ogóle wejdzie – zauważa Mateusz Fąfara.

Jak dodaje, program musi najpierw zostać uregulowany ustawą, pod którą musi się podpisać prezydent. – Nie mamy pewności, że dojdzie do konsensusu w tym zakresie i będzie wystarczająca liczba osób popierających wdrożenie tego programu – zauważa.

Jeżeli chodzi o chłonność rynku nieruchomości, to wciąż jest ona bardzo duża. – Dane wskazują, że rynek mieszkaniowy w Polsce nie jest jeszcze nasycony. W ostatnich dwóch, trzech latach niektóre budowy były wstrzymane, ale teraz ruszyły i powstaje coraz więcej nowych inwestycji deweloperskich. Nie ma się co oszukiwać, takie programy sprzyjają temu, by ruch na rynku deweloperskim był wzmożony – przyznaje agent ds. nieruchomości. – Siłą rzeczy deweloperzy dostosowują swoje działania do prognoz przygotowywanych przez cały sztab analityków. Chodzi o to, aby inwestycje były na bieżąco sprzedawane.

Mateusz Fąfara zauważa, że rynek nieruchomości to nie tylko rynek pierwotny, ale także oferty mieszkań na sprzedaż z rynku wtórnego, czyli z tzw. drugiej ręki. – Wysoka podaż generowana w obu tych sektorach rynku nieruchomości przekłada się na najwyższą w historii liczbę ofert mieszkań na sprzedaż. Na dwóch

najpopularniejszych portalach ogłoszeniowych łączna liczba ogłoszeń mieszkań na sprzedaż przekroczyła próg 200 tys., ustanawiając tym samym historyczny rezultat i przewyższając najwyższy dotychczasowy wynik, który miał miejsce w lutym 2022 roku i wynosił 196 tysięcy – wylicza.

Czy tak duża liczba dostępnych ofert jest dobrą wiadomością? To zależy dla kogo. Duże możliwości wyboru sprawiają, że cały proces decyzyjny znacznie się opóźnia. Skoro osoba, która poszukuje nieruchomości, ma tak szeroki wachlarz do wyboru, to proces wyboru się wydłuża, a decyzyjność takiego klienta jest osłabiona. Może on przebiegać i zamiast dwóch, trzech ofert obejrzeć nawet dwadzieścia. To wszystko sprawia, że cały proces trwa zdecydowanie dłużej w porównaniu do lat, kiedy tych ofert było niewiele i osoba, która była zainteresowana zakupem, musiała działać szybko.

A jak wygląda sytuacja, jeżeli

chodzi o ceny? Nasz rozmówca przewiduje, że nie ma co oczekiwać jakiś spektakularnych obniżek.

– Obecnie, w sytuacji, kiedy popyt mamy wciąż na stałym poziomie, a zdecydowanie wzrosła podaż, wydawać by się mogło, że cena ulegnie zmianie i zostanie obniżona. Nic takiego się jednak nie stało. Program „Bezpieczny Kredyt”, który funkcjonował od lipca 2023 roku do stycznia 2024 roku, sprawił, że nastąpił drastyczny wzrost cen na rynku nieruchomości – mówi Mateusz Fąfara.

Agent nieruchomości dodaje, że na ten moment mamy do czynienia z pewną stabilizacją, ale nie możemy mówić o spadkach. – Kolejny tego typu program sprawi, że stymulowana będzie strona popytowa, a co za tym idzie, będziemy mogli znowu mówić o być może niewielkim wzroście cen w kolejnych kwartałach – zakończył.

KB

R

Materiał partnera

Mielecki samolot ratuje życie

24 czerwca 2024 roku załoga samolotu M28B Bryza 1TD z 43. Bazy Lotnictwa Morskiego zrealizowała swój dziesiąty lot z organami do przeszczepu w bieżącym roku. Był to kolejny ważny wkład w ratujące życie działania, realizowane w ramach „Akcji Serce”.

W poniedziałek, punktualnie o godzinie 08:00, samolot M28B Bryza 1TD wystartował z lotniska w Gdyni Babich-Dołach. Trasa lotu wiodła z Gdyni do Katowic, a następnie z powrotem do Gdyni. Lotnicy morscy z 43. Bazy Lotnictwa Morskiego po raz kolejny podjęli się wykonania misji lotniczej, której celem było przewiezienie organów do przeszczepu.

O godzinie 11:26 samolot Bryza wylądował na lotnisku macierzystym w Gdyni, kończąc tym samym kolejną udaną misję. Zadanie to było realizowane na rzecz Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, jednego z wiodących ośrodków transplantacyjnych w Polsce. Szybki transport organów jest kluczowy dla po-



Samolot M28B Bryza 1TD wystartował z lotniska w Gdyni.

wodzenia przeszczepu, a lotnicy morscy po raz kolejny udowodnili, że można na nich polegać w najtrudniejszych chwilach.

To był już dziesiąty lot wykonany w 2024 roku przez załogi statków powietrznych Gdyniejskiej Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej w ramach „Akcji Serce”. Od 2007 roku, gdy lotnicy morscy po raz pierwszy zaangażowali się w tego typu działania, zrealizowali łącznie 89 lotów o statusie „hospital”.

Załogi samolotów transportowo-desantowych M28B Bryza,

dzięki swojej mobilności i niezawodności, odgrywają w tych działaniach kluczową rolę.

Warto podkreślić, że każda taka misja to ogromne wyzwanie logistyczne i organizacyjne. Wszystko musi być dokładnie zaplanowane i przeprowadzone zgodnie z najwyższymi standardami. Dzięki „Akcji Serce” i zaangażowaniu załóg samolotów M28B Bryza, wiele ludzkich żyć zostało uratowanych, a pacjenci oczekujący na przeszczep otrzymali szansę na nowe, zdrowe życie.

Red.

Zaręczyny ze snu czy horroru?

W internecie pojawił się emocjonalny filmik z zaręczyn. Jak się okazuje, miały one miejsce blisko Mielca.

Zaręczyny to jeden z najważniejszych momentów w życiu każdej pary. Stanowi one oficjalne ogłoszenie zamiaru zawarcia małżeństwa i są symbolicznym krokiem ku wspólnej przyszłości. Dla wielu osób planowanie zaręczyn to wyzwanie pełne napięcia. Wybór odpowiedniego miejsca, momentu i sposobu, w jaki zostaną one przeprowadzone, ma ogromne znaczenie. Często narzeczony lub narzeczona starają się zorganizować tę chwilę w sposób, który będzie idealnie odpowiadał drugiej osobie, uwzględniając jej upodobania i marzenia. Zaręczyny mogą odbywać się w intymnej atmosferze domowego zacisza, ale równie często są to spektakularne wydarzenia, jak romantyczne kolacje w ulubionej restauracji, podróże do wyjątkowych miejsc

czy publiczne oświadczenia na oczach rodziny i przyjaciół.

Jak poinformował nas czytelnik, do nietypowych zaręczyn doszło w okolicach Mielca. Para podróżowała samochodem na tablicach rejestracyjnych RMI, a drugi samochód był na tablicach rzeszowskich.

Kilkoro zamaskowanych mężczyzn wyskoczyło z busa i zatrzymało jadący za nimi samochód, którym podróżowała para. Metalowymi rurkami oraz łomami zdemontowali samochód i zaciągnęli chłopaka do busa. Po chwili wyszedł on do dziewczyny z bukietem kwiatów i pierścieniem zaręczynowym. Partnerka była w szoku i nie kryła wzruszenia. Oczywiście powiedziała „TAK”! Cała akcja była wcześniej zaplanowana w tajemnicy przed dziewczyną. Był to zdecydowanie nietypowy i oryginalny pomysł na zaręczyny...

Zaręczyny od wieków były obudowane różnorodnymi tra-

dycjami i symboliką. W wielu kulturach ofiarowanie pierścienia zaręczynowego symbolizuje nie tylko miłość, ale również zobowiązanie i wierność. Pierścienie, najczęściej z diamentem, jest symbolem trwałości i niezmienności uczucia.

ABD

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA



facebook.com/KorsoMielecie/

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Cztery nowe karetki w mieleckim pogotowiu



Oby służyły przez długie lata!



Nowoczesny sprzęt ułatwi pracę ratownikom.



Nowe karetki zostały zakupione ze środków funduszu modernizacji podmiotów leczniczych.

Uroczyste przekazanie czterech karetek do Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu odbyło się w czwartek, 4 lipca. To ważna i wyjątkowa dla wszystkich chwila, to zwiększenie szansy każdego chorego.

To ważne dla wszystkich mieszkańców powiatu mieleckiego wydarzenie. W czwartek, 4 lipca, o godz. 14:00 przekazano kluczyki do nowych czterech karetek pogotowia, które będą służyły w mieleckiej stacji.

Na uroczystość przybyło wielu zaproszonych gości, którzy podkreślali, jak ważna jest szybkość, niezawodność i skuteczność akcji ratowniczych. Miasto Mielec reprezentował wiceprezydent Mielca Tomasz Skowrońska, również obec-

na na wydarzeniu, przekazała swoją radość z kolejnych karetek, które, jak mówiła, dają szansę na życie także dla nas.

Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Mielcu, Paweł Pazdan, w swoim wystąpieniu także podkreślił, że to ogromny zwrot, pomoc, jaką otrzymało pogotowie, w dużym procencie zwiększa szansę osób potrzebujących.

Nowe karetki zapewniają więc przede wszystkim jeszcze większe bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców i właśnie taki jest sens rozwoju ratownictwa medycznego oraz poszczególnych stacji.

Trzy z czterech nowych karetek będą jeździły po powiecie mieleckim, jedna trafi do dębickiego.

Karetki kupiono dzięki dotacji z Funduszu Medycznego, która wynosiła 2 miliony 400

tys. złotych. Całkowita wartość inwestycji to 3,09 mln zł.

W ciągu czterech ostatnich lat udało się pogotowiu pozyskać w formie różnych dotacji około 15 milionów zł.

Od 2020 roku udało się zakupić w sumie 21 karetek.

- Cieszę się bardzo, że możemy czuć się jeszcze bardziej bezpieczni, dzięki nowym narzędziom do ratowania ludz-

kiego życia. Prowadząc działania ratownicze mamy do dyspozycji kolejne cztery nowe karetki. Mieszkańcy powiatu mieleckiego i także dębickiego dostali nowoczesny sprzęt, a to skutkuje przede wszystkim efektywnością udzielanej pomocy chorym - mówił dyrektor Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu Grzegorz Gałuszka.

Gratulacje i wyrazy uznania na ręce dyrekcji szpitala złożyli licznie przybyli na uroczystość przekazania karetek goście, w tym starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek. - Wszyscy wiemy, jak ważna jest szybkość, niezawodność i skuteczność akcji ratowniczych. Wierzę, że dzięki sprzętowi, który wszedł dziś w tabor po-

gotowia, bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców naszego powiatu zostanie podniesione na jeszcze wyższy poziom - podkreślił.

Trzy spośród nowych karetek będą jeździły po powiecie mieleckim, jedna trafi do dębickiego.

AK

Uczyła się w Anglii, będzie studiować w Dubaju

Weronika Leśniak z Sarnowa otrzymała kolejne stypendium, tym razem na studia w Dubaju.

Weronika Leśniak, młoda i ambitna uczennica z Sarnowa, absolwentka Szkoły Podstawowej w Czajkowej, stała się przykładem sukcesu, który można osiągnąć dzięki determinacji, ciężkiej pracy i wsparciu odpowiednich programów stypendialnych. W 2024 roku ukończyła naukę w prestiżowej, prywatnej szkole średniej Leweston School w Wielkiej Brytanii, gdzie z powodzeniem zdała maturę A-levels.

Dwa lata temu Weronika otrzymała stypendium Polish Scholarship Scheme, które pokryło ponad 300 tysięcy złotych kosztów jej czesnego. Dzięki temu mogła rozwijać swoje umiejętności i pasję w sprzyjającym, międzynarodowym środowisku. Stypendium PSS okazało się być nie tylko wsparciem finansowym, ale także motywacją do osiągnięcia coraz wyższych celów.

Podczas swojej edukacji w Leweston School Weronika zdobyła liczne nagrody i wyróżnienia. Została uhonorowana tytułami najlepszego ucznia

roku, najlepszego ucznia z psychologii, chemii i matematyki. Jej wyjątkowe osiągnięcia akademickie świadczą o niezwyklej determinacji i zaangażowaniu w naukę.

Weronika nie ograniczała się jednak tylko do nauki. W trakcie dwóch lat w Leweston School zdobyła wiele nagród zarówno akademickich, jak i pozaakademickich. Jednym z jej największych sukcesów było zdobycie Global Essay Prize w kategorii psychologii za esej pt. „Czy przekonania są dobrowolne”. Jej praca została doceniona przez specjalistów z prestiżowych uczelni, takich jak Oxford i Cambridge. To osiągnięcie podkreśla jej zdolności analityczne i głębokie zrozumienie zagadnień psychologicznych.

Od września Weronika rozpocznie nowy etap swojej edukacji dzięki kolejnemu stypendium, które umożliwi jej studia na Tetr College of Business w Dubaju. Wybór tej uczelni świadczy o jej ambitnych planach na przyszłość oraz chęci zdobycia międzynarodowego doświadczenia w dziedzinie biznesu.



ABD

Weronika Leśniak będzie studiować w Dubaju.

REKLAMA



Aplikacja mobilna
kupuj bilety w Twoim smartfonie










mks-mielec.pl

Nowa Rada Seniorów już działa

SKŁAD MIELECKIEJ RADY SENIORÓW III KADENCJI NA LATA 2024-2029

1. Jan Bury,
2. Grażyna Drabik,
3. Maria Działowska,
4. Andrzej Kamiński,
5. Maria Karaś,
6. Maria Kolisz,
7. Urszula Kulig,
8. Maria Madej,
9. Jan Madejczyk,
10. Janusz Pacholec,
11. Stanisława Rzeźnik,
12. Elżbieta Soja,
13. Irena Szastak,
14. Maria Świątek,
15. Janina Tomczyk



Rada Seniorów jest bardzo ważną instytucją.

W czwartek, 4 lipca, członkowie Mieleckiej Rady Seniorów spotkali się po raz pierwszy w nowej kadencji rady. W czasie obrad na przewodniczącą wybrana została Stanisława Rzeźnik.

Mielecka Rada Seniorów składa się z 15 członków i powoływana jest na okres kadencji Rady Miejskiej w Mielcu. Głównym celem powołania Rady jest służenie seniorom poprzez reprezentowanie ich interesów wobec organów Gminy oraz tworzenie

warunków do pobudzania aktywności obywatelskiej osób starszych w społeczności lokalnej.

Członkami Mieleckiej Rady Seniorów mogą zostać:

- przedstawiciele podmiotów działających na rzecz osób starszych, np. klubów seniora, uni-

wersytetu trzeciego wieku

- osoby, które ukończyły 60 lat zamieszkałe na terenie miasta Mielca, które otrzymały poparcie co najmniej 15 osób pełnoletnich posiadających miejsce zamieszkania na terenie Gminy Miejskiej Mielec.

Podczas inauguracyjnej sesji Mieleckiej Rady Seniorów kadencji 2024-2029 (czwartek, 4 lipca) wybrano jej przewodniczącą, którą została Stanisława Rzeźnik. Będzie to dla niej trzecia kadencja w takim charakterze. Wiceprzewodniczącą została

Maria Karaś, a sekretarzem Maria Działowska.

Mielecka Rada Seniorów to organ doradczy, którego celem jest reprezentowanie interesów osób starszych w gminie Mielec. Działa na rzecz poprawy jakości życia seniorów, wspierając inicjatywy społeczne, kulturalne i zdrowotne. Rada aktywnie współpracuje z lokalnymi władzami oraz organizacjami pozarządowymi, dbając o lepszy dostęp seniorów do usług publicznych oraz angażując ich w życie społeczne. Dzięki ich zaangażowaniu, Mielec staje się miejscem przyjaznym dla osób starszych, gdzie mogą oni czuć się bezpiecznie i aktywnie uczestniczyć w życiu społeczności.

MW

REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
507 104 458

Pociągi odwołane

Z powodu braku maszynistów w Podkarpackim Zakładzie POLREGIO S.A. nie jest możliwe realizowanie wszystkich połączeń kolejowych zgodnie z obecnym rozkładem jazdy. W związku z tym konieczne jest czasowe zawieszenie kilku pociągów w regionie. Zmiany dotknęły naszego powiatu.

Odwoływanie pociągów przez POLREGIO S.A., które działa na zlecenie samorządu województwa, wynika z braku wystarczającej liczby maszynistów. Firma przewiduje poprawę sytuacji, ale jest to uzależnione od czasu potrzebnego na rekrutację i szkolenie nowych pracowników. Istnieje możliwość przejścia maszynistów z PKP CARGO S.A., jednak proces szkolenia i uzyskiwania odpowiednich uprawnień trwa co najmniej trzy miesiące, co oznacza, że poprawa nastąpi we wrześniu.

Aby ograniczyć liczbę odwołanych pociągów (np. 25 czerwca odwołano 29 pociągów, a 26

Pociągi do zawieszenia kursowania						
		Relacja				Uwagi
I.p.	Nr pociągu	stacja pocz.	godz odj	stacja koń.	godz przyj	
1	39602	Rzeszów	15:42	Dębica	18:15	poc relacji Rzeszów - Mielec
2	39613	Dębica	17:28	Rzeszów	19:00	poc relacji Mielec-Rzeszów
3	32500	Przeworsk	4:27	ST.W. Rozwadow	5:50	kursuje 1-6
4	23501	ST.W. Rozwadow	6:00	Przeworsk	7:24	kursuje 1-6
5	33520	Rzeszów	16:20	Kolbuszowa	17:00	
6	33563	Kolbuszowa	17:31	Rzeszów	18:10	
7	33734	Przeworsk	17:02	Rzeszów	17:39	
AKZ za pociągi						
	39264	Dębica	15:27	Padew	16:19	
	39287	Padew	16:29	Dębica	17:22	

czerwca - 37 pociągów), POLREGIO zwróciło się do Zarządu Województwa z prośbą o zgodę na zawieszenie części połączeń na okres wakacji.

Zarząd Województwa Podkar-

packiego, aby uniknąć nagłych odwołań pociągów, zgodził się na czasowe zawieszenie siedmiu połączeń w regionie na czas wakacji. Decyzja ta dotyczy pociągów o najniższej frekwencji pasażerów,

przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości skorzystania przez pasażerów z innego pociągu w odstępie 30-50 minut. Poniżej znajduje się lista zawieszonych pociągów. **MW**

Wielkie ściganie na Niepodległości

W niedzielę, 7 lipca, na al. Niepodległości rozpoczął się wyścigowy przez fanów i całe rodziny Mielecki Super Sprint 2024. To wydarzenie budzi wiele emocji, ale pozytywne przeżywały i to wyścig będzie miał ciąg dalszy w kolejnych latach.

W niedzielę, 7 lipca, odbył się VI Mielecki Super Sprint Targum. 25 załóg stanęło na starcie, który odbył się w centrum Mielca, rozpoczynając na al. Niepodległości.

Dalsza trasa przebiegała wia-duktem, na ul. Jagiellończyka, a następnie po powrocie na wiadukt, nawrocie i mecie lotnej wracano na al. Niepodległości.

Zawodnicy po rejestracji i badaniach technicznych pojazdów mogli zapoznać się z trasą.

Pierwsze 3 przejazdy były po prawej stronie, natomiast kolejne miały odbywać się po lewej stronie jezdni. W tym niestety przeszkodziła bardzo mocna burza i podjazdy zostały odwołane ze względu na bezpieczeństwo kierowców i oglądających.

Załogi oceniane były z czasu 3 podjazdów.

Ilość przybyłych fanów motostopu i obserwatorów zaskoczyła organizatorów. Porównując do ubiegłego roku, liczba przekroczone była nawet trzykrotnie. Co oznacza, że takie imprezy się podobają i mają wielu zwolenników. Całymi rodzinami oglądano przejazdy, jak również unikatowe modele samochodów.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się kilkukrotne pokazy driftingu w wykonaniu

dwukrotnego wicemistrza Polski - Jacka Popiołka oraz Grzegorza Gawrona.

Mielec również miał swoich reprezentantów zrzeszonych w Automobilklubie Mieleckim.

O godz.17:00 nastąpiło uroczyste wręczenie pucharów zwycięzcom, którego dokonał prezydent Mielca, Radosław Swół, wraz z prezesem Automobilklubu Mieleckiego, Grzegorzem Stryckim i zastępcą prezesa, Jarosławem Zatońskim, dyrektorem Super Sprintu.

Partnerem wydarzenia było Województwo Podkarpackie.

Organizatorem VI Mieleckiego Super Sprintu Targum był Automobilklub Mielecki.

Tygodnik KORSO było patronem medialnym wydarzenia. **AK**

VI Mielecki Super Sprint Targum jest 4 rundą Mistrzostw Okręgu Rzeszowskiego PZM Z Automobilklubu Mieleckiego z powiatu mieleckiego wystartowały 2 załogi:

1. Dłużeń Jakub i Hołda Bartłomiej
2. Sidur Arkadiusz i Szelest Robert

Udział wzięły również załogi także z powiatu mieleckiego nie zrzeszone z klubami

1. Dul Piotr i Dul Damian
 2. Rączka Kamil i Rączka Eryk
 3. Kalisz Oskar i Gagat Szymon
- Z tych zespołów na puchar zasłużyła załoga Sidur Arkadiusz i Szelest Robert zajmując 2 miejsce w klasyfikacji w klasie Fiat.

Kolejne pieniądze na dzieci

Ruszył nabór wniosków do programu Dobry Start. Z nami sprawdzisz, do kiedy trzeba przesłać dokumenty, żeby pieniądze nie przepadły.

1 lipca ruszył nabór wniosków o świadczenie Dobry Start. Dokumenty można przesłać tylko drogą elektroniczną. Pieniądze – 300 złotych – są przyznawane bez względu na dochód rodziny.

Mamy wakacje, zapewne żadne dziecko nie zaprzęta sobie głowy myślą o szkole. Inaczej mają rodzice, którzy często już podliczają, ile wyniesie ich wyprawka przed kolejnym rokiem szkolnym. Jedno jest pewne. Tanio nie będzie. Dlatego też warto skorzystać z rządowej jednorazowej pomocy na ten cel. Mowa oczywiście o programie Dobry Start.

Wnioski o świadczenie można składać do ZUS tylko drogą elektroniczną, a wypłata przyznanego świadczenia odbywa się wyłącznie w formie bezgotówkowej, na wskazane konto bankowe. Aby pieniądze nie przepadły, dokumenty należy przesłać w terminie od 1 lipca do 30 listopada przez:

portal PUE ZUS lub aplikację mobilną mZUS,
portal informacyjno-usługowy Emp@tia na stronie <https://empatia.mpips.gov.pl/>,
bankowość elektroniczna.

Jak informuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, złożenie wniosku

w lipcu lub sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Gdy wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach – we wrześniu, październiku lub listopadzie – to wsparcie trafi do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku, czyli nawet w styczniu 2025 roku.

Świadczenie Dobry Start przysługuje raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia. Na dziecko niepełnosprawne, uczące się, świadczenie przysługuje do ukończenia przez nie 24. roku życia. Od 2019 r. pieniądze z programu przysługują również na uczniów szkół policealnych i placówek dla dorosłych. – Warunkiem otrzymania świadczenia Dobry Start z tytułu rozpoczęcia danego roku szkolnego jest wskazanie przez rodzica we wniosku o to świadczenie placówki, do której dziecko od 1 września danego roku będzie uczęszczać. Wynika to z faktu, iż podstawowym warunkiem przyznania tego świadczenia jest właśnie nauka dziecka w szkole – wyjaśnia ministerstwo.

Program nie obejmuje dzieci uczęszczających do przedszkola oraz dzieci realizujących roczne przygotowanie przedszkolne w tzw. zerówce w przedszkolu lub szkole. Program Dobry Start nie obejmuje również studentów.

KB

Pracownice starostwa na emeryturze

W poniedziałek (1 lipca) dwie pracownice Starostwa Powiatowego w Mielcu przeszły na emeryturę. Z samorządem związane były ponad 30 lat.

Małgorzata Gawrońska i Bogusława Borowiec po ponad trzydziestu latach pracy w urzędzie przeszły na zasłużoną emeryturę. W ostatnich latach pracowały w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Mielcu. Kariery zawodowe rozpoczęły w Urzędzie Rejonowym w Mielcu.

Kazimierz Gacek, starosta

powiatu mieleckiego, podziękował pracownicom za wieloletnią pracę, zaangażowanie oraz rzetelne wypełnianie obowiązków. Złożył im również najlepsze życzenia: zdrowia i realizacji pasji w nowym rozdziale życia.

Przejście na emeryturę to ważny moment w życiu każdego pracownika, w tym również urzędnika. Zakończenie kariery zawodowej niesie za sobą wiele emocji, refleksji i nowych wyzwań. Przejście na emeryturę pracownika urzędowego zazwyczaj odbywa się zgodnie z ustalonymi przepisami prawa. Pra-

cownicy urzędów państwowych i samorządowych mają prawo do emerytury na takich samych zasadach jak inni pracownicy, choć często korzystają z dodatkowych przywilejów wynikających z ich długoletniej służby publicznej. Wiek emerytalny, wymagany staż pracy oraz wysokość świadczeń emerytalnych regulowane są przez odpowiednie ustawy. Przejście na emeryturę doświadczanego pracownika urzędu to również istotne wydarzenie dla samej instytucji. Wieloletnie doświadczenie i wiedza urzędnika są bezcenne, dlatego ważne jest,

aby urząd odpowiednio przygotował się do tej zmiany. Starsi pracownicy mogą przekazywać swoją wiedzę i doświadczenie młodszym kolegom, co zapewni ciągłość i stabilność działania urzędu.

Emerytura to czas, który może być równie satysfakcjonujący jak lata pracy zawodowej. Dla wielu urzędników jest to moment na realizację odkładanych marzeń, poświęcenie się rodzinie i przyjaciołom, a także zaangażowanie się w działalność społeczną czy hobbystyczną.

Przejście na emeryturę to



Bogusława Borowiec i Małgorzata Gawrońska pracowały w Wydziale Geodezji, Kartografii i Katastru.

ważny etap, który niesie za sobą wiele zmian, ale również wiele możliwości. Dla pracownika urzędowego to czas podsumo-

wań, ale także otwarcie nowego rozdziału w życiu, pełnego nowych wyzwań i radości.

ABD

Kto zagra na dożynkach?

Powiatowo-gminne dożynki w tym roku odbędą się w czwartek, 15 sierpnia, w Rożniatach (gm. Padew Narodowa).

Święto plonów rozpocznie się tradycyjnie od uroczystej Mszy Świętej polowej, która zostanie odprawiona na terenach zielonych nad Wisłą w Rożniatach. O godzinie 15:00 nastąpi otwarcie oficjalnej części dożynek, na którą zaproszą gospodarze wydarzenia: starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek i wójt gminy Padew Narodowa Robert Pluta.

W bogatym programie imprezy znajdą się tradycyjne atrakcje, takie jak prezentacje poszczególnych gmin powiatu mieleckiego, wystawa wieńców dożynkowych oraz stoiska promujące lokalną kulturę i kuchnię. Dodatkowo na wszystkich przybyłych czekać będą wystawa sprzętu rolniczego, mała gastronomia, stoiska handlowe oraz dmuchańce.

Oprawę muzyczną i rozrywkę zapewni gwiazda wieczoru, zespół Piękni i Młodzi Dawida Narożnego, a także grupa California, która poprowadzi kilkugodzinną zabawę taneczną podzieloną na dwie części. O godzinie 21:00 odbędzie się pokaz sztucznych ogni.

To kolejny raz, kiedy powiatowe dożynki odbędą się poza Mielcem. Pierwsze takie wydarzenie miało miejsce w 2022 roku w Wadowicach Górnych. Zarząd Powiatu Mieleckiego wstępnie porozumiał się już z gminami, które w przyszłych latach miałyby łączyć swoje gminne święta plonów ze świętem powiatowym. Wydarzenie corocznie miało miejsce 15 sierpnia, w Święto Wojska Polskiego i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, zwane również Matką Boską Zielną. Organizatorami wydarzenia są Powiat Mielecki i Gmina Padew Narodowa.

Patronat medialny nad wydarzeniem objął Tygodnik Regionalny Korso.

MW

Czy posłanka stanie za Stalą?

W lipcu Stal Mielec zakomunikowała, że PGE oraz PZU nie będą sponsorami klubu. Co sądzi o tej sytuacji mielecka posłanka, Krystyna Skowrońska?

Dotychczasowi sponsorzy Stali Mielec PGE oraz PZU są spółkami Skarbu Państwa. Przekazywanie funduszy państwowych dla klubów sportowych zawsze budzi ogromne kontrowersje. Władzę w Polsce sprawuje aktualnie Koalicja Obywatelska, Lewica i Trzecia Droga. W parlamencie RP od lat Mielec ma swoją posłankę, Krystynę Skowrońską.

Zapytaliśmy, czy wie, w jakiej sytuacji znalazł się klub oraz czy wstawi się za mielecką drużyną.

- Wiem o tym z mediów, nie od władz klubu. Nie znam powodów, dlaczego klub stracił sponsorów. Jeśli mam się rzetelnie wypowiedzieć o sprawie, powinien najpierw porozmawiać z władzami klubu. Mają numer telefonu, mogą zadzwonić. Czy w skali kraju spółki Skarbu Państwa powinny być sponsorami? Sądzę, że tak, ale trzeba ustalić kryteria. Ja mieleckie znam na tej zasadzie, że ja się

tym interesuję, a państwo mówią mi, jakie mają problemy. Skoro mnie nie informują, to wynika, że tego problemu nie ma lub uznają, że sobie sami z nim poradzą. Nie wątpię, jeśli będzie taka wola ze strony klubu, będę rozmawiać, tak aby to, co jest ważne dla Mielca - lotnictwo, sport - miały się dobrze. Jeżeli mnie państwo zaproszą, to będziemy szukać drogi rozwiązania w obecnych warunkach, na dzisiaj wiem to jako czytelnik mediów. A drużynie Stali Mielec życzę samych wygranych - powiedziała Krystyna Skowrońska, posłanka KO.

ABD



Krystyna Skowrońska

AUTOPROMOCJA

Magiczny wieczór w Wadowicach

6 lipca w Wadowicach Górnych odbył się długo oczekiwany koncert zespołu Sound'n'Grace, który na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń muzycznych jako część cyklu „Koncertowe Wadowice”. Wieczór ten zapadnie w pamięć mieszkańców i gości jako wyjątkowe wydarzenie, pełne muzycznych emocji i wzruszeń.

Sound'n'Grace, znany z niezwykłych aranżacji muzycznych i charyzmatycznych występów, po raz kolejny udowodnił, że jest jednym z czołowych zespołów na polskiej scenie muzycznej. Repertuar tego wieczoru obejmował największe hity zespołu, które publiczność śpiewała razem z artystami. Zespół zaprezentował również kilka nowych utworów, które spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem.

Każdy utwór był starannie przygotowany, a wykonania pełne były energii i pasji.

Koncert zespołu poprzedził występ zespołu Larum, który wykonał zarówno swoje przeboje, jak i covery polskich i światowych hitów.

Koncert zespołu Sound'n'Grace w Wadowicach Górnych to wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci jego uczestników. „Koncertowe Wadowice” to inicjatywa, która z każdym rokiem zyskuje na popularności, a dzięki takim wydarzeniom jak ten koncert staje się nieodłącznym elementem kulturalnego życia regionu.

MW



W oczekiwaniu na gwiazdę wieczoru.



Przed głównym koncertem wystąpił zespół Larum.

O gospodarce na mieleckiej WSGiZ



Konferencja WSGiZ.

W dniu 21 czerwca 2024 w siedzibie Wyższej Szkoły Gospodarki i Zarządzania w Mielcu odbyła się konferencja naukowa pt.: „Dylematy rozwoju Polski w okresie turbulencji ekonomicznych”. W ramach konferencji naukowej z Krakowa, Rzeszowa i Mielca przedstawili wyniki badań dotyczących różnych aspektów ekonomicznych gospodarki krajowej i regionalnej.

Prof. dr hab. Kazimierz Zieliński w swoim wystąpieniu odnosił się do roli oszczędności w gospodarce, zaś prof. dr hab. Andrzej Prusek mówił z kolei o potrzebie prowadzenia w Polsce zintegrowanej i holistycznej polityki rozwoju. Dr Tadeusz Matuszkiewicz przedstawił analizy dotyczące regionalnego zróżnicowania innowacyjności firm przemysłowych i usługowych, natomiast krajową poli-

tykę miejską w odniesieniu do perspektyw rozwoju średnich miast przedstawił dr Andrzej Skowron. Dr Marek Mróz i mgr Patrycja Mróz zaprezentowali z kolei dylematy rozwoju energetyki w Polsce w kontekście polityki UE.

Podczas drugiej sesji konferencji swoje referaty wygłosili absolwenci i studenci Wyższej Szkoły Gospodarki i Zarządzania w Mielcu. Omówili oni wyniki swoich badań dotyczących: formuły protekcyjizmu znajdującej wyraz w idei polskiego produktu, roli nowych technologii w gospodarce, stanu demograficznego Polski oraz warunków życia ludności w Polsce Wschodniej, a także różnych aspektów prowadzenia badań taksonometrycznych. Pokłosiem konferencji będzie wydawnictwo pokonferencyjne, które ukaże się w formie książkowej pod koniec 2024 roku.

WSGiZ działającą od 1999 roku obchodzi w tym roku 25 - lecie swojej działalności, w trakcie której mury uczelni opuściło kilka tysięcy absolwentów. Uczelnia regularnie organizowała konferencje naukowe z udziałem ludzi nauki z całego kraju. Efektem działalności naukowej uczelni jest wydanie szeregu naukowych publikacji. Uczelnia dopasowała swoją bazę dydaktyczną do potrzeb lokalnego rynku pracy, kształcąc w ramach kierunku ekonomia specjalistów od logistyki, zarządzania produkcją, rachunkowości, bankowości oraz gospodarki i administracji regionalnej. Ponadto uczelnia oferuje szeroki zakres studiów podyplomowych wykraczających poza specjalności ekonomiczne.

Łączenie działalności naukowej z dydaktyką gwarantuje stały rozwój uczelni.

Red.

Mali żeglarze zaczęli sezon

Od kilku lat na przystani Bryza w Otałęży Klub Żeglarski Orkan organizuje dni otwarte, na których uczestnicy szukają skarbu pirata. - Idea jest taka: chcemy pokazać uroki wypoczynku nad wodą, jednocześnie edukując zebranych, czyli dzieci i ich opiekunów, o zagrożeniach wynikających z pobytu na wakacjach - mówią organizatorzy.

Na początku było szukanie skarbu pirata, podczas którego uczestniczące w zabawie dzieci musiały zdobyć na „mapie” pieczątki, przechodząc „tor przeszkód”, czyli zakręcić się w hamaku, przejść po linie na wysokości, przepłynąć łodzią, wspinać się po drabinie sznurowej, odpowiedzieć na pytania policji o numerach alarmowych. Gdy już dzieci zdobyły pieczątki, nastąpiło szukanie skarbu, odgadywanie hasła. Wielka skrzynia z łakociami została „odnaleziona” ku uciesze wszystkich.

Po zabawie w szukanie skar-



„Duch Bajora” w akcji.

bu, uczestników „aresztowała policja” – dzieci uczestniczyły w konkursach z nagrodami, podczas których w formie wesołej zabawy, prowadzonej przez funkcjonariuszy: Ryszarda Durdę i Ewelinę Ziembę, odpowiadały na pytania dotyczące numerów alarmowych, zasad przechodzenia przez ruchliwe ulice. Za najlepsze odpowiedzi

były nagrody.

Jak to nad wodą: „zdarzył się wypadek”, do którego przyjechała karetka pogotowia. Oczywiście, wypadek był na niby, a ratownicy medyczni instruowali dorosłych i dzieci, jak prawidłowo postępować podczas wypadków, jak udzielać pomocy przedmedycznej.

„Ratuj sam siebie”, bo może



Młodzi miłośnicy wody, żagli i dobrej zabawy.

być więcej poszkodowanych – tak mówili ratownicy medyczni. Jak wejdziesz do wody ratować tonącego, to najpierw zadaj o swoje bezpieczeństwo – kamizelka asekuracyjna, koło ratunkowe, asekuracja innych.

Pamiętajcie - ludzie toną w ciszy!

W wesołej wakacyjnej atmosferze szybko minęło kilka godzin, podczas których można było zjeść „marynarski posiłek”, przygotowany przez Agnieszkę,

popływać na klubowych ome-gach „Buba” i „Duch Bajora”, na optymistach i małym sznurku napędzanym elektrycznie. Pogoda i humory dopisały. Każdy z dziecięcych uczestników otrzymał pamiątkowy „Medal Młodego Odkrywcę”, który ufundowała firma Józefa Kardysia.

Organizatorzy chcą serdecznie podziękować za pomoc w organizacji „Dni Otwartych – Bezpieczne Wakacje”: Komendzie

Powiatowej Policji w Mielcu, Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, Andrzejowi Peździe właścicielowi Przystani Bryza w Otałęży. Swoją obecnością imprezę zaszczyliła MDS Surowa, czyli Młodzieżowa Drużyna Strażacka z pobliskiej Surowej. Organizatorzy mają nadzieję, że dzięki tej współpracy w przyszłym roku szukanie skarbu pirata będzie powiększone o konkurencję strażackie.

MW

Gmina Tuszów Narodowy

Miliony na kanalizację

Gmina Tuszów Narodowy kontynuuje budowę kanalizacji. Milionowa inwestycja finansowana będzie głównie z „Polskiego Ładu”.

W obecnym roku będzie kontynuowana budowa kanalizacji w gminie Tuszów Narodowy. Inwestycja ta realizowana jest etapami. W najbliższym czasie prace będą wykonywane w trzech miejscowościach. Przetargi zostały rozstrzygnięte.

Jakie firmy będą wykonywać odcinki kanalizacji oraz jaki jest koszt poszczególnych etapów?

- Grochowe Antońka, Ławnica

Rzyka, Firma Budomet Rzeszów za kwotę 3 219 000 zł, w tym 91,12% dotacja Polski Ład;

- Grochowe II osiedle, Węglarka, Krokusie działki, Firma BCJ Tamobrzeg, za kwotę 3 990 000 zł, w tym 91,12 % dotacja Polski Ład;

- Jaślany I etap od oczyszczalni ścieków Błonie, Zakład Usług Budowlanych i Instalacyjnych AD-MAR A. Orzech Kolbuszowa, za kwotę 2 377 590 zł, w tym 91,12 % dotacja Polski Ład;

- Ławnica Rudziska dokończenie zadania, firma ATB Staszów, za kwotę 698 466 zł, w tym 91,12 % dotacja Polski Ład.

Łączny koszt prac w 2024 wyniesie 10 285 056 zł.

W gminie Tuszów Narodowy trwają również prace przy budowie własnej oczyszczalni ścieków, która będzie służyć mieszkańcom gminy.

-Do budowy własnej oczyszczalni gmina przymierzała się od kilku lat. Jednak wysokie koszty uniemożliwiały realizację tej inwestycji ze środków własnych. Dopiero dotacja z Polskiego Ładu w kwocie 10 mln zł otworzyła dla gminy nowe szanse - mówił Andrzej Głaz, wójt gminy Tuszów Narodowy.

ABD

Gmina Radomyśl Wielki

By lepiej się oddychało

Gmina Radomyśl Wielki podpisała umowę na udział w przedsięwzięciu: „Podkarpackie – żyj i oddychaj”.

Projekt ma na celu poprawę jakości powietrza na Podkarpaciu. W sumie na zadania projektowe przeznaczono ponad 100 mln złotych. Wartość działań realizowanych przez gminę partnerską w ramach projektu szacowana jest na 882 tys. zł, zaś kwota dofinansowania wynosi ponad 838 tys., czyli 95% wsparcia. Gmina Radomyśl Wielki jest jednym z 66 partnerów uczestniczących w tym przedsięwzięciu. Będzie ono realizowane w latach 2024-33.

Specjalni doradcy pomogą mieszkańcom

W ramach projektu planowane jest fachowe doradztwo, a także dostarczenie wiedzy eksperckiej i wsparcia dla mieszkańców w zakresie wyboru źródeł dofinansowania, składania wniosków o dotację i ich rozliczeń. Specjalnie zatrudnieni doradcy będą oferować mieszkańcom

podnieść świadomość mieszkańców na temat problemów związanych z jakością powietrza i koniecznością podejmowania działań na rzecz ich rozwiązania. Wspierze również samych samorządowców – poprzez liczne działania edukacyjne oraz fachowe doradztwo świadczone przez ekspertów.

Co ważne, gminy partnerskie otrzymają również wsparcie w realizacji uchwał sejmiku województwa, czyli z zakresu programu ochrony powietrza i uchwały antysmogowej. Obligują one samorządy do realizacji działań naprawczych zmierzających do poprawy jakości powietrza.

Udział w projekcie łączy się także z korzyściami przy pozyskiwaniu środków z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia na lata 2021-27. Gminy uczestniczące w projekcie, podczas oceny wniosku o dofinansowanie, otrzymają dodatkowe punkty.

MW

Gmina Padew Narodowa

Inwestycje w Padwi

Zarząd Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie udzielił gminie Padew Narodowa dotacji w wysokości pół miliona złotych na budowę i renowację zbiorników służących małej retencji.

Prace te będą mieć miejsce w:

- Budowa i renowacja zbiorników służących małej retencji w obrębie Zaduszni na dz. ewid. nr 495/2 - Etap II

- Budowa i renowacja zbiorników służących małej retencji w obrębie Przykop na dz. ewid. nr

904/5 w obrębie Domacyny na dz. ewid. nr 479/1, 391.

Dodatkowo, gmina uzyska 110 000,00 zł na zadania związane z budową i modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych:

- Budowa i modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych działki ewid. nr 662 w miejscowości Przykop – Etap II.

- Budowa i modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych działki ewid. nr 716, 757 w miejscowości Wojków.

Przyznana dotacja to efekt dobrej współpracy wójta gminy

MW

Nowi sołtysi w Borowej

30 czerwca w gminie Borowa odbyły się wybory sołtysów. Mieszkańcy gminy licznie wzięli udział w głosowaniu, wybierając swoich przedstawicieli na najbliższe lata. Poniżej przedstawiamy wyniki wyborów w poszczególnych sołectwach.

Borowa

W miejscowości Borowa walka o stanowisko sołtysa była niezwykle wyrównana. Władysław Kłis zdobył 36 głosów, wyprzedzając Dariusza Kielbą o zaledwie jeden głos. Ta minimalna różnica pokazuje, jak istotny był każdy głos oddany w tych wyborach.

Gliny Małe

W Glinach Małych zdecydowane zwycięstwo odniosła Lucyna Mieszkowska, zdobywając 55 głosów. Paulina Gacek uzyskała 30

głosów.

Gliny Wielkie

W Glinach Wielkich do rywalizacji stanęło trzech kandydatów. Wiesław Rusek zdobył 45 głosów, wyprzedzając Ryszarda Leśniaka, który otrzymał 33 głosy, oraz Bernadę Biesiadecą z 26 głosami.

Górki

W miejscowości Górki nie zgłosił się żaden kandydat na sołtysa.

Łysakówek

W Łysakówku wybory odbyły się bez rywalizacji, gdyż Tomasz Maj był jedynym kandydatem. Uzyskał 41 głosów.

Orłów

W Orłowie walka również była zacięta. Władysław Rucki zdobył 29 głosów, pokonując Marzenę Rajpold, która uzyskała 24 głosy.

Plawo

W Plawie Anna Kopacz zdobyła 43 głosy, wyprzedzając Jakuba Ruckiego, który otrzymał 33 głosy, oraz Adriana Urbasia z 22 głosami.

Sadkowa Góra

W Sadkowej Górze Piotr Batko zdobył 68 głosów, co dało mu wyraźne zwycięstwo nad Józefem Kazimierskim, który uzyskał 44 głosy.

Surowa

W Surowej stanowisko sołtysa zdobył Stanisław Miłoś, otrzymując 41 głosów. Jego rywal, Bartłomiej Pezda, uzyskał 11 głosów.

Wola Pławska

W Woli Pławskiej Wiesław Żelazko zdobył 24 głosy, pokonując Tadeusza Miłosa, który uzyskał 18 głosów.

Nowo wybrani sołtysi mają przed sobą ważne zadania i będą musieli sprostać oczekiwaniom swoich społeczności. Gratulujemy wszystkim wygranym i życzymy owocnej pracy na rzecz swoich miejscowości.

MW

REKLAMA

Prenumerata 2024



POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

- 1** Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl

Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy / ZAMÓWIENIE /
- 2** Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Poczтовую


- 3** Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU



Zamów już teraz !

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE | BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

Wilcze opowieści. Gra o tron

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszcześniejszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Gajowy Emil Gosztyła usiadł na środkowej ogromnej polanie, na pniu dawno ściętej jodły i wyciągnął drugie śniadanie ze swojej torby-raportówki. Popijając kanapki z jajecznica gorącą herbatą z termosu, zauważył dziwny i od dawna niespotykany ślad na błotnistym podłożu. Ślad wilka. Odkąd słynny wilk Lobo zabrał resztki swojej watahy gdzieś tam, na Pogórze Przemyskie, od trzech lat jedynie hordy zdziczałych psów grasowały w tej okolicy.

Pochylił się. To nie był zwyczajny wilczy trop. Założył okulary. Tak, miał rację. Ślad łapy świadczył o potędze tego dziecka natury. Nie byłby leśnym detektywem, gdyby nie poszedł dalej za tym śladem. Zobaczył ślady następnego wilka, których głębokość świadczyła o dużej wadze szaroburego, a wielka odległość pomiędzy śladami była oznaką ucieczki. Ten wilk nie uciekał przed zgrają dzikich psów, on uciekał przed innym wilkiem. Skopiował owe ślady i ruszył dalej na cotygodniowy obchód swojego rewiru.

Pomocna łapa

Coś mignęło mu przed oczami. To była uciekająca panicznie łania, a tuż za nią pędziła wataha zdziczałych psów. Rozległ się przeraźliwy dźwięk wydawany przez osaczane zwierzę. Ściągnął dubeltówkę i wystrzelił na postrach w powietrze. Skutek był taki, że żądne krwi psy rzuciły się na niego. Mknął jak strzała w kierunku samotnej na wielkiej polanie sosny. Wiedział, że nie zdąży. Odwrócił się błyskawicznie i wypalił z drugiej lufy. Nie mając więcej naboję, wyciągnął „finkę”, gotów drogo sprzedać swoje życie. Widział toczące pianę wściekle pyski pędzące w jego kierunku. Gdy wydawało mu się, że to już koniec, nagle agresywne psy zatrzymały się na kilka kroków przed nim z podkulonymi ogonami. Skręcił głowę, idąc za ich wzrokiem. Tuż obok stał on, potężny wilczy gladiator. Nie wydawał żadnego dźwięku. Podniesiona do góry warga pokazywała dwa rzędy potężnych białych kłów. Zjeżona na grzbiecie sierść czyniła go jeszcze potężniejszym, niż był w rzeczywistości. Bursztynowe oczy ostrzegały: A ruszcie go tylko...



Czasami dobrze zaufa człowiekowi...

Spojrzenia wilka i człowieka skrzyżowały się. W tych niebieskich była wdzięczność za chęć obrony, a w tych brązowych była chęć zawarcia przyjaźni lub co najmniej znajomości. Tango wiedział doskonale, że ludzie mogą być wspaniałymi przyjaciółmi. Leśniczy Piotr Krawczyk z Bieszczadzkiej Doliny pokazał mu to wszystko na swoim przykładzie.

Dzika horda

Póki co, półkolem do człowieka i wilka stały wystraszone chwilowo psie bestie. Tango pokazał Emilowi, aby ten powoli wycofywał się w kierunku drzewa rosnącego na skraju leśnej polany. Gdy dotknął kory poskręcanego graba, zaczął wierzyć, że w razie ponownego ataku szybko może się wspiąć na najniższy konar, nic sobie nie robiąc z groźnych bestii. Na wszelki wypadek zaczął zaostrić kilka gałęzi, robiąc z nich prowizoryczne dzidy. Przywódca psiej hordy wydał polecenie ataku na stojącego przed drzewem wilka. Dwóch największych psich zabijaków zaatakowało go od przodu, gdy tymczasem te mniejsze próbowały zaskoczyć go z flanki. Tango z łatwością odparł frontalny atak i rzucił się na tych atakujących z boku. Z drugiego boku gajowy raził kamieniami i zaostrzonymi gałęziami te psy, które go atakowały. Rozległo się skowyczenie rannych psów. Pozostałe, widząc współpracę człowieka i wilka, zaczęły się wycofywać. Zrozumiały, że nie jest to atak na bezbronną samę, łanię czy ich młode. Gdy przywódca psiej zgrai dał sygnał do odwrotu, Tango wyczuł świetną okazję do ataku. Z doskoku rozerwał mu skórę na żebrach, próbując dostać się do gardła. Jego potężne szczęki klapnęły w próżnię. Psi wódz nie został szefem zdziczałych psów tylko dla pięknego futra. Był niewiele mniejszy od wilka, silny i bezwzględny wobec słabszych, jednak w tym przypadku musiał uznać wyższość stalowych mięśni i ogromnej wilczej paszczy.

Jeśli nie chciał stracić swojej władzy, musiał się wycofać. I zrobił to. Zabrał ze sobą swoją dziką hordę i mocno kulejąc, udał się do miejsca zwanego przez ludzi Czarci Jar. Na miejscu zostały ciała dwóch członków psiej watahy.

Blizna chwały

Leśniczy Piotr Krawczyk z Bieszczadzkiej Doliny otrzymał dziwny telefon od Zygi Kurdziela.

- Piotrze, wilki wróciły na nasze Pogórze. Mój znajomy gajowy, Emil Gosztyła, opowiedział mi niesamowitą historię o dużym wilku, który obronił go przed watahą zdziczałych psów.

- Duży, silny wilk powiadasz? - odrzekł Piotr. - To musiał być Tango, syn Lobo. Nasz Spartakus ze swoimi kompanami wyszkolił go na prawdziwego wilczego twardziela. Spotykałem go wiele razy. To niezwykle szlachetny i chętny do pomocy wilk. Podejrzewam, że spora w tym zasługa naszej wilczej szamanki Larentii. Bardzo lubili przebywać razem. Jakiś miesiąc temu Larentia przekazała mi, że Tango jest gotów, aby wykonać czekające go zadanie i że wyrusza do dawnej krainy swoich przodków, aby przygotować to miejsce na powrót swojego ojca Lobo i jego watahy. Nasz przyjaciel Tango jest łatwy do rozpoznania. Od szczęki do ucha ma szeroką bliznę. To pamiątka po brawurowej akcji ratowania mojego psaniedźwiedzia, Ramzesa, przed rozwścieczonym odyńcem. To niesamowite, ale Tango sam go pokonał, przypłacając to raną zadaną ostrymi „szablami” owego dzika. Ta blizna to jak medal za odwagę.

Wybór Grino

Niekoronowany wilczy król Pogorza Dynowskiego, stary łajdak Grino, postanowił wyemigrować na jakiś czas za zachodnią część wielkiej rzeki San, czyli tam, gdzie jeszcze nie dotarła jego ponura sława. Omijając Nozdrzec, kierował się

na Hłudno i Wesołą. Niedługo w tych dużych wioskach zaczął ginać drób, koźleta, małe psy, cielaki, barany, a nawet kilku-tygodniowy żrebak. Początkowo podejrzewano lisy, potem wałęsające się psy, aż w końcu stary Sękowski zobaczył, że to wilk dusi jego jałowkę w samo południe. Zanim wrócił z widłami, młoda krowa pożegnała się z życiem. W następnych dniach mieszkańcy Wesołej trzymali cały żywy inwentarz w zagrodach, patrolując z widłami, siekierami, graczami lub cepami okolice swoich domostw.

Te śniadania i obiady były tu zbyt niebezpieczne. Nic tu było po nim. Postanowił znowu powrócić za wschodni San. Wychodząc z rzeki, zauważył go. Stał potężny na brzegu, wyzywając go na pojedynek, pojedynków na śmierć i życie. Grino liczył się z tym, że kiedyś może zapłacić za swoje łajdactwa. Nie spodziewał się jednak, że to „kiedys” przyjdzie tak szybko. Wahał się, czy nie wrócić na zachodnią stronę rzeki. Tam czekała go śmierć od widel lub cepów, a tutaj rozszarpanie przez Tango, syna Lobo. Wybrał śmierć honorową, choć sam nie wiedział, co to honor.

Kilka dni później jakiś przypadkowy człowiek odnalazł ciało Grino i zgłosił to do nadleśnictwa w Dynowie. Gajowy Emil Gosztyła ze swojej gajówki na skraju wioski słyszał donośne wilcze wycie. Był nieomal pewien, że to jego wilczy obrońca oznajmia światu, że to on, Tango, bierze w posiadanie tę krainę, krainę zwaną Pogórzem Dynowskim.

Walka o dziedzictwo

W następnym dniu Tango wyruszył do krainy swojego dzieciństwa, na teren Pogorza Przemyskiego. Gdy Lobo zobaczył swojego dawno niewidzianego syna, aż przysiadł z wrażenia. To nie był ten roczny szczeniak, który postanowił opuścić swoją rodzinną watahę. Stał przed nim potężny wilk, wilk,

który był jego synem. Tango.

Na Pogórze Przemyskim w miejscu, gdzie rzeka Wiar przypomina wygięty ku wschodowi łuk, banita wilk Lobo patrzył z łagodnego wzgórza na swój wilczy rewir. Okolice zaledwie przypominały mu jego ukochane Bieszczady, czyli miejsce, gdzie poznał swoich najlepszych przyjaciół. Ciągłe miał w głowie ich pyski i twarze. Spartakus, który nauczył go, jak przetrwać w niesprzyjających warunkach, leśniczy Piotr i jego wielka wilczo-psio-ludzka rodzina, którzy nauczyli go, jak kierować się sercem, wilk Odys i pies-niedźwiedź Ramzes oraz hałaśliwy terrier Duszek pokazali mu, że pies i wilk mogą być przyjaciółmi.

Kolejny raz z niedowierzaniem zerknął na swojego syna, Tango. Stał obok niego, potężny i silny, nieświadomy zapewne, że mógłby zostać wodzem największej watahy między Sanem a Odrą - gdyby taka istniała. Propozycja Tango, aby wataha wróciła na swoje dawne miejsce, niezbyt więcej swoją niechlubną przeszłości narażać na śmierć kolejnych członków wilczej rodziny.

- Wróć tam, mój ukochany synu, pokonaj watahy zdziczałych psów i załóż tam swoją własną wilczą rodzinę. To twoje dziedzictwo - przekazał mu w ostatnim słowie.

Pożegnali się po wilczemu i na drugi dzień Tango znowu zawitał na Pogórze Dynowskie. Z ukrycia obserwował, jak gajowy Emil Gosztyła, którego uratował przed rozwścieczonymi psami, strzela celnie z dubeltówki, broniąc bezbronne samy, łanie, kłepy i ich młode, a czasami i ludzi przed psią watahą.

Tango był sam przeciwko kilkunastu żądnym krwi zdziczałym psom.

Znowu przepłynął rzekę San i udał się po pomoc w Bieszczady, do swojego mistrza i guru - Spartakusa.

Bandzior

Krok po kroku zaczęli wypierać intruzów z dawnego rewiru Lobo. Wszystko szło łatwo, za łatwo. Podczas pościgu za kilkoma psami wpadli w sprytnie zastawioną pułapkę. Zamiast atakować, musieli się bronić przed przeważającymi siłami wroga. Gdy zorientowali się, o co chodzi, Yuma został odseparowany od grupy i z wściekłością zaatakowany przez żądne krwi bestie, chcące go wyeliminować. Zanim przebili się przez obronę przeciwników, Yuma odgryzał się na lewo i prawo. Na miejscu zobaczyli, że ich towarzysz broczy krwią i jest ciężko ranny.

Lobo popędził po pomoc do jedynej osoby, którego znał, do gajowego Emila Gosztyły. Ten zatelefonował do Zygi Kurdziela, a ten z kolei do leśniczego Piotra z Bieszczadzkiej Doliny. Jeszcze tego samego wieczoru bohaterski Yuma znalazł się na stole operacyjnym veta Stefana w Bieszczadzkiej Dolinie. Wszystko przebiegło pomyślnie.

Tango, Spartakus i jego brat Ulf powoli zaczęli doceniać przeciwnika. Ich wróg, Bandzior, raczej nie był zwykłym kundlem czy psem podwózkowym urwanym z łańcucha. Był groźny, bo potrafił myśleć, planować i wykorzystywać najmniejszy błąd przeciwnika. Tu chodziło o jego być albo nie być. Następne akcje przeciwko sforze psów planowali ze szczegółami. Przyniosło to spodziewane efekty.

Kilkanaście dni później psia sfora przestała niemal istnieć. Został tylko Bandzior ze swoją przyboczną gwardią.

Gdy Bandzior zobaczył, jak jego towarzysze broni uciekają z podkulonymi ogonami przed trzema wilkami, zrozumiał, że jego dotychczasowe życie legło w gruzach. Nie miał nic do stracenia. Zamiast uciekać, pożegnał wzrokiem tchórzliwych towarzyszy i postawił wszystko na jedną kartę. Z dzikim jazgotem zaatakował całą wilczą trójkę.

Obudził go ból w całym ciele. Leżał w zabarwionym na czerwono błocie. Dopiero po chwili skonstatował, że to jego krew. Był zdziwiony, że żyje. Ten jego atak na wilki był samobójstwem. Pamiętał, że zaatakował tego wilka z czubem niesfornych włosów na łbie uważając podświadomie, że śmierć z jego paszczy będzie najbardziej honorowa. Tuż przed utratą świadomości zauważył, że ten lokalny wilk przyskoczył do niego z drugiej strony. Nie wbił się jednak w jego szyję, a „zapropomował” temu z „czubem”, aby docenił odwagę, darując mu życie. Ostatnie, co zapamiętał, to ogony trzech wilków znikające w leśnej gęstwinie.

Wiesław Makuch

AFISZ



KINA GALAKTYKA

REPERTUAR

Mielec, al. Niepodległości 7

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 9 lipca

9:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

11:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

18:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 20:00 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Obudź się

Środa, 10 lipca

9:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

11:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

Czwartek, 11 lipca

9:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

11:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

18:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 20:00 - Ciche miejsce. Dzień pierwszy

Piątek, 12 lipca

9:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

11:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

18:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 20:00 - Zabierz mnie na Księżyc

Sobota, 13 lipca

16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

18:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 20:00 - Zabierz mnie na Księżyc

Niedziela, 14 lipca

16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

18:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 20:00 - Zabierz mnie na Księżyc

Poniedziałek, 15 lipca

9:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

11:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 16:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką.

18:00 - Gru i Minionki. Pod przykrywką. 20:00 - Zabierz mnie na Księżyc

Multikino®

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranach kina?

- Gru i Minionki: pod przykrywką
- W głowie się nie mieści 2
- Wieczór kawalerski
- MaXXXine
- Ciche miejsce. Dzień pierwszy
- Garfield
- Arka Noego. Ahoj przygodo!
- Horyzont. Rozdział 1
- Bad Boys. Ride or Die
- Zabierz mnie na Księżyc
- Orzeł i reszta
- Basia. Jestem w sam raz
- Mars Express. Świat, który nadejdzie

Bilety można kupić w kasie kina, a także online na stronie www.multikino.pl/mielec

Wystawa jak ze snu



Niezwykłe, baśniowe obrazy przyciągnęły uwagę publiczności.

Przez całe wakacje galeria ESCEK gościć będzie prace miedzanki, Natalii Talarek Oswald. W piątek, 28 czerwca, odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej „Z ognia, wody

i snu”. Natalia Talarek-Oswald podczas wernisażu opowiedziała o swojej pracy, o kulisy powstawania swoich obrazów i rysunków.

Natalia Talarek-Oswald jest malarką, ilustratorką i graficzką. Jest absolwentką Wydziału Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi.

Pochodzi z Mielca, ale obecnie mieszka wraz z rodziną w Częstochowie i tam od 2012 r. prowadzi Tęczówka Studio – pracownię warsztatową i ilustratorską, która zajmuje się organizacją i prowadzeniem warsztatów plastycznych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Studio współpracuje z instytucjami kultury, bibliotekami, szkołami.

Artystka uczestniczyła w wielu wystawach indywidualnych, jak i zbiorowych. W mieleckiej Galerii ESCEK prezentuje swoją twórczość po raz drugi. Jej pierwsza wystawa miała miejsce w 2009 r.

Wystawa potrwa do 1 września. **MW**

Hortus lubi brąz



Hortus Musicus zdobył brązową Harfę Eola.

Zespół „Hortus Musicus” powrócił z 45. Schola Cantorum - Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Muzyki Dawnej im. Tadeusza Krokosa. w Kaliszu z brązową Harfą Eola w kategorii wokalo-instrumentalnej.

Schola Cantorum to wyjątkowy, bardzo ważny na mapie kulturalnej Polski festiwal, uświadamiający nam wszystkich, jakim wspaniałym dziedzictwem dysponujemy. Jego uczestnikami

są bardzo młodzi ludzie z całej Polski, pełni pasji i radości, którzy śpiewają, tańczą i grają na kopiach dawnych instrumentów.

Jak można przeczytać w protokole jury festiwalu, z radością obserwuje ono determinację młodego pokolenia w poszukiwaniu źródeł do interpretacji zgodnej historycznie, kształtującej wrażliwość artystyczną i świadomość wykonawczą. Jury gratuluje i dziękuje nauczycielom i zespołom, wytrwale pogłębiającym tak wiedzę, jak i umiejętności w celu przekazywania dziedzictwa kultury i sztuki kolejnym pokoleniom.

Zespół działa w Domu Kultury SCK. „Hortus Musicus” stworzył i od wielu lat prowadzi Tomasz Nowakowski. Festiwal Schola Cantorum odbywał się w tym roku od 26 do 30 czerwca. **MW**

DOM KULTURY SCK W MIELCU

PLENEROWE KINO NIEME

z muzyką na żywo

pokaz filmu „Młody Sherlock Holmes” z muzyką w wykonaniu „Orkiestry Ludwika Sarskiego”

13 LIPCA 2024, GODZ. 21.00

PARK OBORSKICH, UL. LEGIONÓW 73

BILETY W CENIE 40 ZŁ DO NABYCIA W KASIE KINA GALAKTYKA
ONLINE - BILETY.KINOGALAKTYKA.PL
W DNIU SEANSU NA MIEJSCU WYDARZENIA

W przypadku konieczności anulowania imprezy prosimy o kontakt z organizatorem do 10 dni przed dniem wydarzenia.

organizator imprezy: SCK w Mielcu

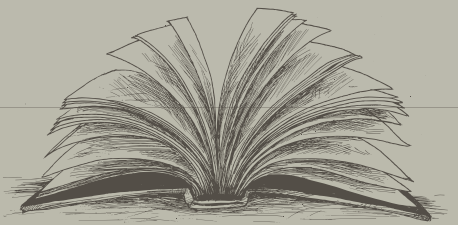
partnerzy:

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

GLINY MAŁE,

miejsowość – sołectwo w północnej części powiatu mieleckiego i gminy Borowa, nad rzeką Wisłą i małymi rzekami: Breń i Brnik, przy drogach powiatowych: 1 147R (Gliny Wielkie - Gawłuszowice), 1 148R (Gliny Małe - Borowa) i 1 149R (Gliny Małe - Sadowa Góra). Wieś ma rozproszoną zabudowę, a jej części mają nazwy: Kąty, Kolonia, Podedworze, Podkarczmie, Smyków, Wągroda i Zabrmie. Mieszka w niej 614 osób w 152 gospodarstwach domowych (wg stanu z 31 XII 2023 r.). Głównym zajęciem glinian jest rolnictwo, a nadwiślańskie ziemie należą do najbardziej urodzajnych w powiecie mieleckim. Od przeważającego składnika tych gleb – gliny pochodzi nazwa miejscowości. Funkcjonuje też grupa podmiotów gospodarczych. Niektórzy mieszkańcy dojeżdżają do pracy w Mielcu lub innych ośrodkach przemysłowych. W malowniczym pejzażu wsi zauważalna jest zdecydowana przewaga domów i obiektów gospodarskich murowanych. Posiada infrastrukturę techniczną: elektroenergetyczną, wodociągową i telekomunikacyjną. Wyróżniającymi się obiektami są: kaplica pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, Społeczna Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki, Dom Strażaka, dwie kapliczki i park dworski z połowy XIX w. oraz stadion sportowy LZS Wisła. Na podkreślenie zasługuje działalność społeczna Ochotniczej Straży Pożarnej, Koła Gospodyń Wiejskich, LZS Wisła i Stowarzyszenia „Powiśle Gliny Małe”.

Strefa numeracyjna: 17, kod pocztowy: 39-305; położenie: 50 24' 40"N – 21 18' 52"E.

Historia

W czasie badań archeologicznych na przedstawianym terenie odkryto ślad osadnictwa z epoki kamienia.

Prawdopodobnie pierwszą informację o istnieniu Glin Małych podał Jan Długosz w „Liber beneficiorum” z lat 1470-1480. Wieś należała wtedy do parafii połanieckiej. Kolejne dokumenty z XVI w. informowały o Woli Glińskiej i Glinkach, ale udowodniono już, że chodziło tu o Gliny Małe, a właścicielami miejscowości byli Tamowscy. Głównym zajęciem ludności było rolnictwo, ale częste wylewy Wisły i jej dopływów niszczyły uprawy i zabudowania. W na-

stępnych dokumentach z tego wieku wspominano, że wieś należy do powiatu sandomierskiego i w jej pobliżu znajduje się przewóz przez Wisłę. Na przełomie wieków XVI i XVII Gliny Małe włączono do powiatu pilzneńskiego, ale w 1662 r. przywrócono przynależność do powiatu sandomierskiego. Po I rozbiórze Polski (1772 r.) opisywana południowa część Polski znalazła się w zaborze austriackim, w Królestwie Galicji i Lodomerii. Katolicy należeli do parafii w Borowej. Mimo klęsk żywiołowych i złego traktowania peryferyjnych ziem przez rząd austriacki – glinianie jakoś sobie radzili, a wieś się rozwijała i w połowie XIX w. liczyła około 400 mieszkańców. Nie do końca jest wyjaśniony udział glinian w krwawej rabacji chłopskiej w 1846 r. Według jednych przekazów dwór został splądrowany, a według drugich – obroniony. Równie niewiele wiadomo o przebiegu wydarzeń związanych ze zniesieniem pańszczyzny w 1848 r. Po utworzeniu powiatów w latach 1853-1855 Gliny Małe włączono do powiatu mieleckiego. W miejscowej tradycji z pokolenia na pokolenie przekazuje się wiadomości o dobrych stosunkach z dworem, a szczególnie o czasach, kiedy właścicielami byli Brykczyńscy. W czasie powstania styczniowego 1863-1864 glinianie w różny sposób pomagali powstańcom, a po klęsce powstania chronili przed represjami. Mieszkający w dworze powstańcy Stefan Józef Brykczyński – brat właściciela – był organizatorem miejscowej działalności kulturalno-oświatowej, uczył pisać i czytać oraz pożyczał książki. Prawdopodobnie w ostatnim dwudziestolecu utworzono szkołę jednoklasową. Bardzo ważną inwestycją dla dalszego funkcjonowania wsi były kompleksowe prace wodno-melioracyjne Wisły i jej dopływów, przeprowadzone w ostatnich latach XIX w. Od tego czasu poprawiły się stosunki wodne i znacząco zmniejszyła się ilość wylewów rzek, a w konsekwencji poprawiła się bardzo trudna sytuacja materialna ludności. Nie zatrzymało to jednak niektórych glinian, którzy udali się na emigrację zarobkową do krajów Europy zachodniej lub nawet do Ameryki Północnej. W celu lepszej organizacji akcji ratunkowych w przypadkach pożarów i innych klęsk żywiołowych w 1912 r. powołano Ochotniczą

Straż Pożarną i wyposażono w podstawowy sprzęt. I wojna światowa, a zwłaszcza działania wojenne w latach 1914-1915, bardzo zniszczyły Gliny Małe i inne miejscowości leżące przy granicy zaborów – austriackiego i rosyjskiego. Czterokrotnie przetoczył się front i dwukrotnie przeżywano okupację rosyjską: 23 IX – 2 X 1914 r. i 10 XI 1914 r. – 12 V 1915 r. Na potrzeby wojsk obu stron przymusowo zabierano żywność, bydło i konie oraz inne wyposażenie chłopskich gospodarstw. Szczególnie zacięte były walki w maju 1915 r., bowiem oddziały rosyjskie stacjonujące w Glinach Małych i okolicznych wsiach, zostały otoczone przez wojska niemieckie. Próby przebicia się w kierunku wschodnim zakończyły się niepowodzeniem i Rosjanie poddali się. Spłonęło przy tym kilka zabudowań, a wiele domów zostało w różnym stopniu uszkodzonych. Zniszczono też wiele zasiewów i upraw. Mimo bardzo trudnej sytuacji materialnej mieszkańcy Glin Małych, jako jedni z nielicznych w powiecie mieleckim, uczestniczyli w zbiorce pieniędzy na fundusz Powiatowego Komitetu Opieki nad Inwalidami Wojennymi w Mielcu w 1916 r. Po zakończeniu wojny i odzyskaniu przez Polskę niepodległości (XI 1918 r.) wieś znajdowała się w opłakanym stanie. W lutym 1921 r. alarmowano w sprawozdaniu do władz wojewódzkich w Krakowie, że spośród 822 mieszkańców Glin Małych tylko 155 produkuje żywność, a 342 jest bezrolnych, zaś 233 jest małorolnych i też wymagających pomocy. (W tym czasie powiat mielecki został włączony do nowo utworzonego województwa krakowskiego.) Równocześnie naprawiano szkody wojenne i odbudowywano życie społeczne. W prywatnych domach uruchomiono szkołę. Odrodziła się Ochotnicza Straż Pożarna i organizowała różne imprezy (artystyczne, zabawy), z których dochód przeznaczano na cele społeczne. W latach 30. Powstały kolejne organizacje społeczne: Koło Stronnictwa Ludowego, Drużyna „Strzelca” i Koło Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. W 1932-1933 r. zbudowano budynek szkolny i remizę strażacką. W 1934 r. wieś została włączona do gminy zbiorowej w Borowej. Niestety, w lecie tego roku wielka powódź zalała ziemie Polski południowej, a po opadnięciu wody

budynek szkoły w Glinach Małych nie nadawał się do użytku i powrócono do nauki w domach prywatnych. W czasie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej niektórzy mieszkańcy Glin, mimo śmiertelnego zagrożenia ze strony okupanta, należeli do ruchu oporu (Batalionów Chłopskich, Armii Krajowej), udzielali schronienia partyzantom, m.in. „Jędrusiom”, Żydom i innym osobom poszukiwanym przez Niemców. Wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej nastąpiło 6 VIII 1944 r., kiedy po zaciętych walkach oddziały radzieckiej 5 Armii Gwardyjskiej i polskie oddziały partyzanckie wyparły Niemców z północnej części powiatu mieleckiego. W związku z planowanymi dalszymi działaniami frontowymi glinianie zostali przymusowo przesiedleni do miejscowości po prawym brzegu Wisłoki i powrócili dopiero w styczniu 1945 r., po kolejnym przesunięciu się frontu w kierunku zachodnim. Z wielkim trudem odbudowywano zniszczoną wieś. Wznowiono działalność szkoły. W ramach parcelacji majątków, nakazanej dekretem PKWN z 6 IX 1944 r., ziemię otrzymali w pierwszej kolejności bezrolni chłopcy i robotnicy wiejscy, a w drugiej – inni mieszkańcy. Od 1945 r. gmina Borowa (w tym Gliny Małe) należała do powiatu mieleckiego, ale w ramach nowo powstałego województwa rzeszowskiego. Po decyzjach rządowych o rozbudowie Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Cyrance koło Mielca i miasta Mielca – z roku na rok rosła liczba glinian dojeżdżających do pracy w Mielcu. Praca na roli i praca zarobkowa w mieście, czyli dwa źródła zarobku, przyniosły wkrótce widoczny efekt w postaci budowania murowanych domów i unowocześniania urządzeń gospodarskich. Uruchomiono bibliotekę wiejską i punkt kina objazdowego, w 1957 r. doprowadzono energię elektryczną do wszystkich domów, a 28 XII 1959 r. oddano do użytku szkołę „tyśiatkę” – pierwszą w powiecie mieleckim. W latach 60. zakończono budowę Domu Strażaka i oddano do użytku most drewniany przez rzekę Breń. W 1969 r. założono Ludowy Klub Sportowy Wisła. Reforma podziału administracyjnego państwa w latach 1972-1975 nie zmieniła w niczym funkcjonowania Glin Małych, które pozostały przy gminie Borowa, w woje-

wództwie rzeszowskim. (Powiat mielecki został zlikwidowany.) Także przy reorganizacji sieci szkół i powstaniu Zbiorczych Szkół Gminnych – szkoła w Glinach Małych utrzymała swój status ośmioklasowy. W latach 1974-1975 podwyższono wały przy Brniu i Wisle, co poprawiło stan bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. W 1978 r. oddano do użytku boisko do piłki nożnej, wybudowane w czynie społecznym i odtąd miejscowa młodzież mogła bez przeszkód trenować piłkę nożną. Wydarzeniem lat 80. była budowa kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, zakończona jego poświęceniem w 1984 r. Po zmianach ustrojowych na przełomie lat 80. i 90. Kontynuowano prace przy tworzeniu infrastruktury technicznej - wodociągowej i telekomunikacyjnej. W 1997 r. pomyślnie rozwijająca się wieś i inne miejscowości nadwiślańskie zostały mocno zniszczone przez dużą powódź. Po opadnięciu wody okazało się, że główne obiekty nie nadają się do użytku, dlatego musiano przeprowadzić generalne remonty. W 1998 r. założono LZS Wisła i po pewnym czasie drużyna piłki nożnej przystąpiła do rozgrywek regionalnych. Po restytucji powiatów w 1998 r. – od 1999 r. Gliny Małe powróciły wraz z gminą Borowa do powiatu mieleckiego, w ramach województwa podkarpackiego w granicach byłego województwa rzeszowskiego sprzed 1975 r. Przykre doświadczenia z 1997 r. sprawiły, że na wypadek klęsk żywiołowych przygotowano odpowiedni system ratowniczy i przy następnych powodziach (2001, 2010) zniszczenia były znacznie mniejsze. Po kolejnych reformach oświatowych i zmianach sieci szkół, w Glinach Małych w 2012 r. przekształcono dotychczasową Szkołę Podstawową w Społeczną Szkołę Podstawową im. T. Kościuszki, prowadzoną przez Stowarzyszenie Powiśle Gliny Małe. W latach 20. wysiłkiem społecznym mieszkańców, wspartym Funduszem Sołeckim Gminy Borowa, zmodernizowano Dom Strażaka i przekształcono go na Budynek Wiejsko-Strażacki. Oprócz Ochotniczej Straży Pożarnej stał się on siedzibą Koła Gospodyń Wiejskich oraz miejscem zebrań, imprez artystycznych, okolicznościowych i towarzyskich.

Józef Witek



Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl

Jak sobie radzić w upalne dni?

Upalne dni mogą mieć niekorzystny wpływ na siły krwi, co może prowadzić do różnych zdarzeń, szczególnie u osób z już istniejącymi czynnikami stymulującymi.

Często pojawiają się problemy z krążeniem i puchnięciem nóg. Nogi najlepiej odpoczywają, gdy są lekko uniesione do góry. Leżenie na plecach z nogami podpartymi na poduszce lub uniesionymi na ścianie pomaga usłyszeć obrzęki i poprawić usunięcie krwi.

Opuchnięte nogi mogą być postrzegane jako różne czynniki, szczególnie w upalne dni. Przyczyny mogą dotyczyć problemów krążeniowych, zalewania zbiorników wodnych, długotrwałego trwania lub siedzenia, a także innych kwestii związanych z warunkami.

Jedną z przyczyn może być nadmiar soli w produktach, które spożywamy, zmiany hormonalne, uwolnienie moczu.

Retencja wody, znana jest również jako pompowanie płynów, może powodować obrzęki i dyskomfort. To także przyczyna błędów żywieniowych, w tym diety, stylu życia oraz nieznanymi błędów.

Nadmiar soli, spożywanie dużych ilości soli może prowadzić do utrzymywania wody w organizmie, a to z kolei powoduje niedobór protein. Również niska ilość białka w diecie może wpływać na zdolność organizmu do utrzymania równowagi płynów.

Często osoby starsze, które mało są aktywne, w dni gorące mają problem z poruszaniem ze względu na zbyt opuchnięte i nabrzmiałe nogi.



Coś dobrego na ochłodę

Równowaga płynów to kluczowa rzecz dla utrzymania dobrego zdrowia i samopoczucia. Zaburzenia równowagi mogą wpływać na odwodnienie, co może powodować różne problemy zdrowotne.

Problemem u osób starszych jest brak chęci picia wody, mogą to uzupełnić częściowo pijąc elektrolity. Spożywanie pokarmów bogatych w potas, a unikanie przetworzonych.

Niezbędne byłyby ćwiczenia poprawiające skuteczność regulacji gospodarki płynami, lecz u starszych osób w większości jest to niemożliwe.

Nie każdy zwraca na to uwagę, lecz jest to istotne - kolor moczu. Jasny, słomkowy kolor oznacza program nawodnienia, podczas gdy ciemny mocz może wskazywać na odwodnienie.

Uporczywe obrzęki, szczególnie kończyn dolnych, to

najczęstszy skutek niedoboru płynów. Zauważyć można objawy ich braku: suchość w ustach, zawroty głowy, przyspieszone tętno, zmniejszone oddawanie moczu. Czasem ciężko jest utrzymać właściwe nawodnienie ciała.

Utrzymanie równowagi płynów jest kluczowe dla zdrowia i dobrego samopoczucia. Regularne nawadnianie, zbilansowana dieta i zdrowy styl życia

mogą pomóc w działaniu gospodarki płynów w organizmie.

Uzupełnienie płynów latem owocami to również dobry sposób i nawyk.

Owoce są kompatybilne z elementami zdrowej diety i są używane do produkcji wielu rodzajów suplementów diety, takich jak witaminy, minerały, błonnik i antyoksydanty. Spożywanie różnych produktów może powodować poprawę ogólnego stanu zdrowia.

Owoce są bogate w witaminy A, C, E oraz z grupy B, a także w minerały takie jak potas, magnez i foliany.

Latem świeże i pyszne owoce są idealne do spożycia w gorące dni. Owoce te nie tylko świetnie smakują, ale także sprzyjają rozwojowi organizmu.

Arbuz jest idealny do konsumpcji latem, zwłaszcza w kontekście utrzymania równowagi płynów w organizmie.

Korzyści zdrowotne arbuza - ma wysoką zawartość wody. Składa się w około 90-92% z wody, co czyni go jednym z najbardziej nawodnionych owoców. Spożywanie arbuza pomaga uzupełniać płyny w organizmie, co jest szczególnie ważne.

Jest niskokaloryczny, co oznacza, że można go spożywać w dużych ilościach bez obawy o nadmiar kalorii. Jeden kubek (150 gramów) zawiera tylko około 46.

Arbuz ma w swoim składzie: witaminy C, A, potas, magnez, antyoksydanty takie jak likopen i beta-karoten, które pomagają w ochronie komórek przed uszkodzeniem oksydacyjnym.

Arbuza można jeść na zim-

no i to już powoduje dodatkowe schłodzenie organizmu w upalne dni.

Kolejny sposób to zmiśowane kawałki arbuza z innymi owocami, takimi jak truskawki czy mango, aby stworzyć pyszne i nawadniające smoothi, można zrobić sałatki owocowe z dodatkiem arbuza, kombinacje arbuza z fetą, miętą i odrobiną oliwy z oliwek.

Można arbuza przetworzyć szybko na sok arbuзовy i otrzymać orzeźwiający napój z dodatkiem mięty lub limonki.

Zamrożone kawałki arbuza lub zrobiony z niego sorbet to idealny sposób na ochłodzenie się lub dodanie do napoju.

Jak najlepiej przechowywać:

Przechowuj całego arbuza w lodówce, aby przedłużyć jego trwałość. Pokrojone kawałki trzymaj w szczelnych pojemnikach w lodówce, aby nie przeszły innymi zapachami.

Arbuz można również zamrozić. Pokrój go na kawałki, umieść na blasze do pieczenia, zamroź, a następnie zamknij w zamkniętych woreczkach lub pojemnikach. Zamrożony arbuz można później dodać do smoothie lub zjeść jako orzeźwiający owoc.

Zapamiętaj:

Arbuz jest ogromną możliwością na letnie dni, gdy nawodnienie jest wyjątkowo ważne. Zalety wysokiej zawartości wody, niskiej zawartości kalorii oraz bogactwa witamin, minerałów i antyoksydantów, wspieranie utrzymania równowagi płynów w organizmie, jednoczesne stosowanie wielu korzyści. Włączanie arbuza do diety latem jest smaczny i zdrowy sposób na nawodnienie i wsparcie.

AK

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

W nadchodzącym tygodniu Barany mogą spodziewać się nagłych zwrotów akcji w życiu zawodowym. Energia Marsa będzie ci sprzyjać, więc warto podejmować wyzwania i inicjować nowe projekty. Bądź otwarty na współpracę, bo dzięki niej osiągniesz więcej niż samodzielnie. W miłości unikaj kłótni, a zamiast tego stawiaj na dialog i zrozumienie.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Byki powinny skupić się na swoim zdrowiu i dobrym samopoczuciu. Tydzień będzie sprzyjać rozpoczęciu nowych nawyków, które poprawią twoją kondycję fizyczną i psychiczną. W pracy możliwe są pewne napięcia, ale spokojne podejście pomoże ci rozwiązać problemy. W relacjach osobistych okaż więcej ciepła i wsparcia bliskim.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Dla Bliźniąt nadchodzi czas intensywnej komunikacji i wymiany myśli. Możesz spodziewać się wielu spotkań towarzyskich oraz in-

spirujących rozmów. W pracy stawiaj na kreatywność i nowatorskie rozwiązania, które przyniosą ci uznanie. W miłości postaraj się być bardziej obecny i zaangażowany w relację.

♋ Rak (22.06 - 22.07)

Raki mogą odczuwać większą potrzebę spokoju i refleksji. To dobry moment, aby zadbać o swoje wnętrze i poświęcić czas na medytację lub relaks. W pracy warto skoncentrować się na długoterminowych celach i systematycznie dążyć do ich realizacji. W życiu osobistym zwróć uwagę na potrzeby swoich bliskich i okaż im wsparcie.

♌ Lew (23.07 - 23.08)

Lwy będą emanować energią i pewnością siebie, co pomoże im w osiągnięciu celów. Tydzień ten będzie sprzyjać podejmowaniu inicjatyw i wprowadzaniu zmian. W pracy warto postawić na współpracę i dzielenie się pomysłami z zespołem. W miłości bądź otwarty na nowe doświadczenia i nie bój się okazywać uczuć.

♍ Panna (24.08 - 22.09)

Panny powinny skoncentrować się na porządkowaniu swojego życia i otoczenia. Nadchodzący tydzień sprzyja organizacji i wprowadzaniu ładu w codziennych sprawach. W pracy bądź dokładny i skrupulatny, co przyniesie ci uznanie przełożonych. W relacjach osobistych zwróć uwagę na drobne gesty, które mogą wzmocnić więzi.

♎ Waga (23.09 - 22.10)

Dla Wag nadchodzi czas harmonii i równowagi w różnych sferach życia. Skup się na budowaniu relacji i dążeniu do porozumienia z innymi. W pracy postaw na dyplomację i umiejętność rozwiązywania konfliktów. W miłości okaż swojemu partnerowi więcej czułości i zrozumienia.

♏ Skorpion (23.10 - 21.11)

Skorpiony mogą odczuwać intensywne emocje i pragnienie głębokich doświadczeń. Tydzień ten sprzyja zgłębianiu tajemnic i odkrywaniu nowych pasji. W pracy bądź zdeterminowany i nie bój się podejmować ryzyka, które może przynieść duże korzyści. W relacjach osobistych postaw na szczerość i otwartość w komunikacji.

♐ Strzelec (22.11 - 21.12)

Strzelce będą pełne energii i chęci do działania. To doskonały czas na realizację

planów i podróży, które przyniosą ci wiele radości. W pracy postaw na innowacyjność i nowe podejście do starych problemów. W miłości bądź spontaniczny i gotowy na nowe przygody.

♑ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Koziorożce mogą skupić się na realizacji długoterminowych celów i planów. Tydzień ten będzie sprzyjał wytrwałości i konsekwencji w działaniu. W pracy warto postawić na profesjonalizm i rzetelność, co przyniesie ci uznanie przełożonych. W życiu osobistym okaż swoim bliskim więcej wsparcia i zrozumienia.

♒ Wodnik (20.01 - 18.02)

Wodniki będą otwarte na nowe pomysły i innowacje. Tydzień ten sprzyja kreatywności i twórczemu podejściu do życia. W pracy postaw na współpracę i wymianę pomysłów z innymi, co przyniesie pozytywne rezultaty. W miłości bądź bardziej zaangażowany i okazuj swoje uczucia.

♓ Ryby (19.02 - 20.03)

Ryby powinny zwrócić uwagę na swoje emocje i intuicję. Nadchodzący tydzień sprzyja wewnętrznemu rozwojowi i refleksji nad swoim życiem. W pracy bądź cierpliwy i wytrwały, a osiągniesz zamierzone cele. W relacjach osobistych postaw na empatię i zrozumienie, co wzmocni więzi z bliskimi.

6	8	3			7	2		9
	2	1		3	9	8		7
		5	8		2			4
	6	2				5	4	1
	5	8	4			7		6
9							8	
2	1							
5		9					7	8
8	4		9		5		2	3

2			5		3		7	
7	9							2
	1	5		2				
1			3	7				
		7	1				6	
	3	2	8	5				
3		9		4		5		
8					5			9
					7	4	8	

7		5						
3		4	5		8	6	9	
								8
4		3	6		2			
5	9							
	1			9				4
		8				1	6	
		7	2		6			5
6	4	1			5		3	

sudokus

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „I brak precedensu jest precedensem”.

Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji panią **Franciszkę Mazur z Woli Zdakowskiej**

Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.

Lada sklepowa		Rybakwariowa	Model Opla	Idzie z duchem czasu	Rodzaj weksla	Urzednik sadowy	Otwarte na ościez	Trudna sytuacja, tarapaty	Przewod melioracyjny	Statek zaglowy	Wywrotka tyzwiarki	Dziurawe w kuchni	Unijna waluta	Barwny ptak
Rani strzałami miłości							Odrobina Gorzalka							
Bitka, wziatka karciana					Ssak drapieznym			Filozof grecki						
Odmiana wegla brunatnego					Dziewczyna z piosenki Perfectu			Przyroda						
					Dawniej o wiosce					Oskarzenie, denuncjacja				
Zmora dluznika					Zbiornik paliwa		Psie zawozenie					Trzyma liść na lodyzde		Ze stolicą w Mińsku
Dawna miara gruntu	Rodzi cielka	Chwast z rzepami		Spódnica z żakiety				Wróżba, przepowiednia		Uchwyt do kręcenia				
Wojciech Jerzy, reżyser					Nad oczami	Polska pieśń patriotyczna					Nie posuchał rad Dedala		Szklana lub cukrowa	Krażek do rzutów
		Hektar ranczera				Ptasie zaloty					Motyl lub biedronka			
Jednostka dlugosci					Tina, piosenkarka		Związek państw	Cztery kwartały		Roczniki Wulkan na Sycylii				
Pośród muszkie terów					Kraj nad Mekongiem						Styl życia danej społeczności			
Zespół przyrzędów	Bajka, legenda	Kawał drewna na opał						Bończyk lub Borys		Wyspa koralowa	Tyłna część szyi			
Pochodna amoniaku					Religijne malowidło						Numeracja kompozycji	Znak zodiaku	Podmokły las liściasty	Przeznaczenie, fatum
							Żartobliwe o potomku							
Upał, skwar						Imię polskiego noblisty	Pieśń operowa	Kieliszek wina		Kamień ozdobny				Z licznikiem nad kreską
Zbiór map														
Koński arystokrata		Łoskot, łomot	Bikila, legendarny maratończyk etiopski		Obiekt sportowy Epoka Rubensa					Przepych, zbytek				
Rura do wzmacniania głosu					Archaizm lub kenozoizm			Nagły wzrost koniunktury		Mieszkaniec Puszcz Białej	Pożywka drobnoustrojów	Seriałowcy czołg		Miejsce zamiany wody w wino
Na koszulce piłkarza					Chmura deszczowa						Piłkarze z Mielca			
					Sprawozdanie, melodunek						Mocny trunek			
											Materiał na dętki			
... drogowe							Stos, sęta				Miasto i ważny port w Jemenie			
Kondrat, aktor														
					Stragan na bazarze				Obok dramatu i epiki					

**GABINET
PODOLOGICZNY
ALBE**

Beata Dziuba
NOWA SIEDZIBA
Mielec,
ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców
Warszawy 27
**Tel. 733 688 333,
17 788 68 98**

**SPECJALISTA
PSYCHIATRA**

Krzysztof Marchlik
Wola Mielecka 354a
Tel. 577 599 188
marchlik-psychiatra.pl
**Konsultacje, Leczenie,
Wizyty domowe**

☆☆☆
**HOTEL
POLSKI**

Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik** - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

REUMATOLOG

■ **PRYWATNY GABINET LEKARSKI REUMATOLOGICZNY** dr n. med. Agnieszka Przygoda-Dreher; specjalista chorób wewnętrznych REUMATOLOG / asystentka Kliniki Reumatologii w Lublinie/ - USG - stawów; kapilaroskopia; - konsultacje, diagnostyka i leczenie. Mielec ul. Partyzantów 23, Centrum Medyczne Medyk NZOZ. Tel. 516 783 720

MASAŻ

■ Masaż leczniczy z dojazdem do klienta. Tel. 734 044 444

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE DA-CHÓW.** TEL. 604 217 219

■ **MALOWANIE DA-CHÓW,** szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel.

Garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów

PRODUCENT 696 753 588, 13 440 92 06

MONTAŻ GRATIS!

www.Robstal.pl

e-wydanie

TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania



<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>



600 756 447.

■ Mielec. Z klienta pie-rzyn szycie kołder, poduszki, pranie pierza. Tel. 501 542 346. www.kol-drex.pl

■ **MALOWANIE DA-CHÓW I ELEWACJI,** mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

Nieruchomości

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ **Do sprzedania mieszkanie do remontu, 47 m2, IV piętro, 3 pokoje, kuchnia, piwnica, Sol-skiego 10/10. Cena 250 000 zł. Tel. 508 091 076**

■ Sprzedam pilnie mieszkanie w centrum Mielca, ul. Dworcowa, o pow. 65 m2 w bloku z windą, mieszkanie składa się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, wc, parkiet odnowiony, mieszkanie odnowione, 2 balkony. Cena 7000 zł/m2. Tel. 17 583 45 60

KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie Kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.**

SPRZEDAŻ

NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam gospodarstwo rolne w Cmolasie w powierzchni 4,67 ha. Dwie działki pod budowę, w tym jedna uzbrojona. Cena do uzgodnienia. Proszę dzwonić pod numer: 721 738 103

Praca

PRACA OFERUJĘ

■ **NIEMCY.** Poszukuje opiekunki dla matki. Więcej informacji pod nr tel.: 602 494 525

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL

Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m2. Umeblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

■ Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
■ Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
■ Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
■ Kęblów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
■ Jaśłany – 1.759m2 w centrum Jaśłan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
■ Jaśłany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

Wójt Gminy Gawłuszowice działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami **informuje**, że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Gawłuszowice przeznaczonej **do dzierżawy w trybie bezprzetargowym** tj: dz. nr 470/2, 471/2 w obrębie Gawłuszowice, dz. nr 187/1. 188/1. 191/1, 192/4, 529/1 w obrębie Ostrówek i **dzierżawy w trybie przetargowym – przetarg ustny nieograniczony** tj: dz. nr 223/1 o pow. 0,32 ha w obrębie Gawłuszowice. Wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni tj: od 11.07.2024r., do 02.08.2024r. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gawłuszowice, pok.10 lub pod nr tel.17 77 44 282 wew. 24.

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



SOLAR ENERGIA
- FOTOWOLTAIKA -

DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749

biuro@solar-energia.com.pl

www.solar-energia.com.pl

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



USŁUGI AUTOLAWETĄ

Tel. 793 282 882



KASY FISKALNE

Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555



www.kasa-fiskalna.net

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł.

Tel. 793 282 882



MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zaslon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...

UNIGA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer
TUZ BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

OGŁOSZENIE

Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu z siedzibą przy ul. Staffa 4a
zawiaadamia, że w dniu

24 lipca 2024 r. o godz. 9:00
w budynku przy ul. Staffa 2a (budynek z garażami)
odbędzie się
sprzedaż (licytacja) lokalu mieszkalnego
położonego na III piętrze w budynku
przy ul. Biernackiego 17/23 w Mielcu
o powierzchni użytkowej 55,7 m²
składającego się z 3 pokoi, kuchni jasnej i łazienki z wc.

Do lokalu przynależny jest udział 568/11735 w częściach wspólnych budynku i w nieruchomości będącej własnością Spółdzielni, oznaczonej nr dz.1512/9,
na której usytuowany jest budynek.

Cena wywoławcza wynosi 261 050,00 zł
Wadium 3 000,00 zł

Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wpłacenie wadium przelewem bankowym na konto MSM w Mielcu nr 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816 w PKO BP S.A. Oddział 2 w Rzeszowie najpóźniej w przeddzień przetargu.

Uczestnicy przetargu zobowiązani są przedstawić w dniu przetargu oryginalny dowód wpłaty wadium. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zalicza się na poczet ceny uzyskania prawa do mieszkania. Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników przetargu podlega zwrotowi niezwłocznie po jego zakończeniu. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli uczestnik przetargu, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.

Uczestnik, który wygra przetarg, dokona wpłaty całości wylicytowanej kwoty do dnia zawarcia umowy notarialnej. Uczestnicy przetargu mający zamiar korzystać z kredytu bankowego zobowiązani są przedstawić w dniu przetargu dokument bankowy stwierdzający ich zdolność kredytową.

Zawarcie notarialnej umowy przenoszącej własność lokalu mieszkalnego na rzecz nabywcy nie może przekroczyć 30 dni od dnia odbycia przetargu. **Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi w całości nabywca.** Nabywca zostanie poinformowany o dacie pierwszego czynszu za lokal.

Przed rozpoczęciem licytacji uczestnicy przystępujący do przetargu składają oświadczenia o przyjęciu warunków przetargu.

Osoba posiadająca pełnomocnictwo do udziału w przetargu powinna przedstawić pełnomocnictwo komisji przetargowej przed rozpoczęciem przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w każdym czasie, a także odstąpienie od aktu notarialnego bez podania przyczyn. Dodatkowych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni przy ul. Staffa 4a, pokój nr 20, tel. 17 583-07-74, 17 583 - 77 -01.

OGŁOSZENIE

Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu
ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na roboty remontowe –
wykonanie instalacji ciepłej wody użytkowej z miejskiej sieci ciepłowniczej
w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych w Mielcu
przy ul. Biernackiego 3 – 24 mieszkania,
ul. Pułaskiego 2 – 69 mieszkań,
ul. Grunwaldzkiej 9A - 30 mieszkań

Oferta powinna zawierać osobno koszty dla budynku przy ul. Biernackiego 3, ul. Pułaskiego 2 i ul. Grunwaldzkiej 9A:

1. Koszt netto wykonania całości robót na podstawie Dokumentacji Technicznej oraz Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
2. Koszt netto za wykonanie instalacji C.W.U. w części wspólnej budynku (pkt 2.1 do 2.2 SIWZ).
3. Koszt netto podłączenia jednego mieszkania do instalacji C.W.U. (pkt 2.3 do 2.8 SIWZ),
4. Referencje z ostatnich 5 lat na wykonane roboty odpowiadające swoim rodzajem i wartością przedmiotowi zamówienia w zamieszkałych budynkach wielorodzinnych.
5. Okres gwarancji.

Do oferty należy dołączyć oświadczenie o treści jak niżej:

1. Oświadczamy, że podana cena obejmuje wszystkie koszty niezbędne do należytego wykonania zamówienia.
2. Oświadczamy, że zapoznaliśmy się z treścią Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia oraz Dokumentacją Techniczną dla niniejszego zamówienia i nie wnosimy do niej zastrzeżeń oraz gwarantujemy wykonanie całości zamówienia zgodnie z treścią Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
3. Oświadczamy, że zakres prac przewidzianych do wykonania jest zgodny z zakresem objętym Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia.

Oferta na wykonanie powyższych robót

winna być opracowana według Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można uzyskać w Administracji Osiedla im. M. Kopernika i S. Żeromskiego w Mielcu, tel. 17 583-04-94

Wszelkich informacji dotyczących specyfikacji i zakresu robót udziela Administracja Osiedla im. M. Kopernika i S. Żeromskiego tel. 17 583-04-94.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jak również unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

Wadium w kwocie 5 000,00 zł należy wnieść do dnia 17.07.2024 r. na konto: 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816 BP SA O/Rzeszów z dopiskiem: Wadium: roboty remontowe – wykonanie instalacji ciepłej wody użytkowej z miejskiej sieci ciepłowniczej w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Biernackiego 3, ul. Pułaskiego 2 i ul. Grunwaldzkiej 9A w Mielcu.

Oferty należy składać w Sekretariacie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 4a do 18.07.2024 r. do godz. 15:00.

👉 Piłka nożna

Klimek kontra Poręba

Ostatnie dni w Stali Mielec nie są łatwe. Odejście dwóch sponsorów - PZU oraz PGE, tłumaczenie prezesa Jacka Klimka, riposta byłego europosła Tomasza Poręby i wójta gminy Tuszów Narodowy - Andrzeja Głaza. Tłem do tego finansowo-organizacyjnego „zamieszania” są przygotowania sportowe piłkarzy białoniebieskich.

Przypomnijmy. 1 lipca pojawiła się informacja o tym, że PZU przestaje być sponsorem białoniebieskich. - Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. znajdował się w gronie strategicznych sponsorów naszego klubu od sierpnia 2021 roku. Logo sponsora znajdowało się w centralnym miejscu na koszulce drużyny PGE FKS Stal Mielec występującej w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce - PKO BP Ekstraklasie. Logotypy marki PZU - kluczowego sponsora klubu, widoczne były również na brandingach stadionowym, strojach meczowych oraz komunikacji na oficjalnej stronie internetowej i w mediach społecznościowych. PZU wspierało nie tylko pierwszą drużynę, ale również aktywnie angażowało się w pomoc dla naszej Akademii PGE FKS Stal Mielec - czytamy w mediach społecznościowych Stali.

Jeszcze tego samego dnia w godzinach wieczornych Jarosław Koliński z Przeglądu Sportowego napisał, że umowę ze Stalą rozwiązuje kolejna spółka Skarbu Państwa - PGE. 2 lipca klub opublikował kolejne oświadczenie: - PGE znajdowała się w gronie strategicznych sponsorów naszego klubu od 2016 roku. Od 7 września 2018 roku Polska Grupa Energetyczna była najważniejszym sponsorem Stali - stając się sponsorem tytularnym klubu. Występująca w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce - PKO BP Ekstraklasie drużyna, nosiła nazwę PGE FKS Stal Mielec. Logo PGE znajdowało się w centralnym miejscu na koszulkach naszej drużyny, przez co było najlepiej widoczne dla tysięcy kibiców znajdujących się na stadionie oraz oglądającymi mecze naszej drużyny poprzez transmisje telewizyjne. Logotypy marki PGE - kluczowego sponsora klubu, widoczne były również na brandingach stadionowym, strojach treningowych oraz komunikacji



Jeszcze nie tak dawno: Tomasz Poręba (drugi z lewej) i Jacek Klimek (pierwszy z prawej) jednym głosem o Stali Mielec.

na oficjalnej stronie internetowej i we wszystkich w mediach społecznościowych klubu. PGE wspierało nie tylko pierwszą drużynę, ale również aktywnie angażowało się w pomoc dla naszej Akademii. Od 29 maja 2018 roku PGE Polska Grupa Energetyczna była również sponsorem tytularnym Akademii. W czasie trwania naszej współpracy i wsparciu PGE przeprowadzono wiele wspólnych inicjatyw mających na celu rozwój sportowy dzieci i młodzieży naszej Akademii, a logotyp marki PGE znajdował się zarówno na strojach meczowych, jak i treningowych dzieci i młodzieży trenującej w naszej Akademii - czytamy w komunikacie Stali.

Konferencja prezesa

Temat pieniędzy i sponsorów był powodem zwołania konferencji prasowej przez prezesa białoniebieskich Jacka Klimka. - Ja nie boję się wyzwań i nie z takich opresji wyprowadzałem Stal. Nie ucieknę, bo piłka nożna jest dla ludzi o mocnych nerwach i będę z Wami. Dziękuję kibicom, którzy nas wspierają i w tych najcięższych chwilach zawsze byli z nami - powiedział Jacek Klimek,

prezes zarządu FKS Stal Mielec S.A.

Klub czekał zmiany na sezon 2024/2025, główne zmiany to utrata znaczącego sponsora PGE i PZU. Logo LOTTO również zniknie z banerów i koszulek klubu.

- W tym sezonie Stal Mielec będzie miała taki sam budżet jak w poprzednim sezonie, z czego to wynika: z mojej decyzji - powiedział prezes Jacek Klimek.

Ta decyzja, sprzedaż dwóch zawodników dała dużą rezerwę finansową i ją wykorzystamy. Na dzień dzisiejszy klub jest zabezpieczony, swobodnie mogą grać kolejny sezon. To także jest odpowiedź dla tych osób, które pytały dlaczego tej kwoty nie wydajemy.

- Kwoty jakie otrzymujemy od miasta, jeśli odejmiemy koszty jakie niesie korzystanie z murawy pozostaje nam z budżetu w klubie jeszcze 30 procent tej kwoty - odpowiada prezes.

Co z nowymi zawodnikami, czy są już wybrani nowi?

Mamy pewne oferty zawodników, lecz nie zadowalają ani piłkarzy, ani klubu. Mamy spisane nazwiska piłkarzy, którzy nas interesują, ale rozmowy trwają - kon-

tinuuje Jacek Klimek.

Odnosnie zgrupowania zostały podjęte decyzje, że jedno zgrupowanie będzie organizowane w Mielcu, zaś kolejne w Hiszpanii, gdzie warunki są o wiele lepsze. To co klub zaoszczędził zostanie wydane na ten wyjazd. Właśnie rezygnacja przejścia przez klub bazy treningowej w Tuszowie Narodowym spotkała się z ripostą ze strony... Tomasza Poręby.

Riposta Poręby

- Baza treningowa w Tuszowie Narodowym miała dać klubowi niezależność. (...) Baza treningowa w Tuszowie Narodowym to spójny projekt. Pod 10-letnią umowę o dzierżawę oświadczył się nie kto inny a prezes Klimek. Co więcej, uczestniczył on ze mną w konferencjach prasowych podczas kolejnych etapów budowy i zachwalał ten projekt. Dziś słyszę z jego ust, że to nigdy nie był obiekt budowany dla Stali, że Stal nie chce z tym mieć wspólnego. Jak dziś ma się czuć wójt Głaz, który zaufał klubowi i oddał tereny na treningowy obiekt Stali Mielec. Gdzie jest słowo i podpis prezesa na 10-letniej umowie? Przecież to jest elemen-

tarny brak szacunku i powagi. To jest aroganckie nie poparte żadnymi racjonalnymi argumentami zachowanie - napisał na swoich mediach społecznościowych Tomasz Poręba.

W dalszej części Poręba przypomina, że klub otrzymałby ośrodek warty 25 milionów złotych i podnosi swoją wartość inwestycyjną. Tymczasem powodem wycofania się klubu jest fakt, że gmina Tuszów Narodowy nie dostała pieniędzy rządowych na trzeci etap budowy tej inwestycji.

- Mamy odebrać ośrodek bez profesjonalnej szatni, bez oświetlenia, bez ogrodzenia, a jeśli zwierzęta uszkodzą nawierzchnię boiska to klub weźmie za to odpowiedzialność. Hmm... fajny pomysł - przemysłimy. Europoseł w formie - wakacje top - napisał na portalu X (dawniej Twitter) Jacek Klimek.

Wójt organizuje spotkanie

Wiadomo, że 28 lipca, o godzinie 15 odbędzie się uroczyste otwarcie bazy treningowej w Tuszowie Narodowym i zdaniem Poręby „kłamstwem jest to, że nie da się w tym miejscu trenować”.

- To co pan zrobił nie broni się

pod żadnym względem: ludzkim, bo złamał pan podpisaną przez siebie umowę. Biznesowym, bo woli pan płacić Koronie Kielce 75 tysięcy złotych za podgrzewaną płytę. Zabija pan rozwój Stali, bo to nie był pana pomysł. Pan by na to nigdy nie wpadł. Pan myśli tylko tu i teraz - dodał na portalu X wójt gminy Tuszów Narodowy, Andrzej Głaz.

- To pan łamie umowy wiskając nam nieskończony obiekt na siłę używając wszelkich środków. Proszę dokończyć budowę i wrócić do nas. Pan jest idealny i nieomylny ja niestety mam dużo wad - trudno muszę z tym żyć - ripostował Klimek.

- Jestem panie prezesie gotowy do rozmów w każdej chwili, bo na końcu nie liczą się czyjeś interesy ale dobro i powaga całej gminy i klubu Stal Mielec. Zapraszam pana wraz z całym zarządkiem i radą nadzorczą w tym tygodniu na rozmowy dowolnego dnia. Czy przyjmuje pan zaproszenie? - zakończył wójt Głaz.

Prezes zgodził się na spotkanie. Do sprawy będziemy wracać.

Agata Koziol/
Grzegorz Lipiec

Dwie nowe biało-niebieskie



W naszej kadrze zagrały: Pola Janicka, Klaudia Łyduch oraz Agata Milewska.

Tauron Liga ma przerwę, ale zawodniczki grające w kadrach narodowych nie mają wakacji. Sprawdzamy, co słychać w ITA TOOLS Stali Mielec?

Reprezentacja Polski U22 zakończyła Mistrzostwa Europy U22 na czwartym miejscu. W meczu o brązowy medal Biało-Czerwone uległy reprezentacji Turcji w trzech setach, a w naszej kadrze zagrały: Pola Janicka, Klaudia Łyduch oraz Agata Milewska.

Działacze ITA TOOLS Stali

Mielec zaprezentowali nowe zawodniczki. Jedną z nich jest Izabela Dąbrowska. Libero przygodę z siatkówką rozpoczęła w zespole LTS Legionovia Legionowo. Od 2019 roku reprezentowała barwy klubu GKS Wieżyca 2011 Stężyca w rozgrywkach młodzieżowych oraz seniorskich. W sezonie 2020/2021 była uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego PZPS w Szczyrku, gdzie grała w 1. Lidze Kobiet. Od 2022 roku przeniosła się do zespołu Karpaty PANS Krosno, gdzie rozegrała ostatnie dwa sezony.

Stal wzmocniła również Monika Głodzińska. Pochodząca z Kluczborka atakująca pierwsze kroki w siatkówce stawiała w drużynie UKS Jedynka Kluczbork. Doświadczenie siatkarskie zdobywała na boiskach pierwszoligowych w zespołach UNI Opole, Karpaty Krosno, NIKE Węgrów czy Trans-Ann Płomień Sosnowiec, z którym w sezonie 2022/2023 zdobyła brązowy medal 1. Ligi Kobiet. Teraz czas na debiut w TAURON Lidze.

Grzegorz Lipiec

Piłka ręczna

Awans? Tylko na boisku

Przez pewien czas w przestrzeni medialnej pojawiły się pogłoski, że piłkarze ręczni Handball Stal Mielec mogą zagrać w przyszłym sezonie w ORLEN Superlidze. Co na to prezes na-

szych szczypiornistów - Roman Kowalik?

Fuzja z Unią Tarnów, „dzika karta”? Czy w taki sposób Handball Stal Mielec znajdzie się

w ORLEN Superlidze? Prezes mieleckiej drużyny Roman Kowalik od razu „ucina” takie spekulacje. - Stal będzie nadal grała w Lidze Centralnej i spróbuje w sportowy sposób wywalczyć awans do Superligi. Od początku nie braliśmy pod uwagę żadnej z tych opcji. Już raz, jako prezes klubu, to przerabiałem, gdy

REKLAMA

9 lipca 2024

SPORT

23

1 KOLEJKA

22 LIPCA - 19:00 GODZ.

**PGE FKS
STAL MIELEC**

VS

**WIDZEW
ŁÓDŹ**

Sprzedaj online na
www.bilety.stalmielec.com.
Sprzedaj stacjonarna
w **Sklepie FKS Stal Mielec**
od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00 - 17:00.

SPONSOR TYTUŁARNY

SPONSORZY I PARTNERZY

Brydż

Wakacyjna wygrana

Na pierwszym turnieju wakacyjnym, rozgrywanym jak co roku w poniedziałki w Hotelu Polskim w Mielcu, 1 lipca spotkała się niewielka grupa 7 par zaprzyjaźnionych brydżystów z Dębicy i gospodarze mieleczanie, którzy rozgrywali turniej na zapis maksymalny.

W pierwszym turnieju wakacyjnym bardzo dobrze spisały się pary mieleckie, zajmując miejsca na podium. Po zaciętej walce pierwszy turniej wygrała para

mielecko - dębicka: Wiesława Rusek - Marek Szczudło, wynikiem 58,57% nie dając szans pozostałym parom na zwycięstwo. Na drugim miejscu uplasowała się dzielnie walcząca para mielecka: Józef Turecki - Tadeusz Chmielowiec, którzy zameldowali się wynikiem 55,89%, na trzecim miejscu uplasowała się para mielecko - dębicka: Marek Naprawa - Jan Warchoń z wynikiem 54,11%.

W tzw. Pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 39 ośrodków

w Polsce, na 59 miejscu uplasowali się zwycięzcy pierwszego turnieju wakacyjnego: Wiesława Rusek - Marek Szczudło (na 505 sklasyfikowanych par).

Wzorem lat poprzednich w lipcu i sierpniu turnieje poniedziałkowe rozgrywane są w Mielcu na zapis maksymalny. Prowadzona jest wakacyjna punktacja długofalowa, która obejmie 9 turniejów, z których 7 najlepszych będzie liczonych do końcowej klasyfikacji. Premiovane będą trzy pierwsze lokaty.

W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

kiedy dochodzą kontuzje.

Fani Stali od 10 lipca będą trzymać kciuki za udane występy Nikodema Błażejewskiego na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Słowenii. Bramkarz mieleczan został powołany do kadry narodowej.

GL

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo - Reklamowa
„KORSO” Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec

SEKRETARIAT

tel. 17 788 41 80
sekretariat@korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Waras
dziennikarz, fotoreporter
marta.waras@korso.pl,
tel. 17 788 41 88

Anna Babula-Dydo
dziennikarz
a.babula-dydo@korso.pl,
tel. 509 173 793

WSPÓŁPRACA

Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Agata Koziol
agata.koziol@korso.pl,
tel. 17 788 41 83

SKŁAD

Klaudia Roźniak,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Piotr Gadziola - dyrektor handlowy
piotr.gadziola@korso.pl,
tel. 507 104 458

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia
w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.500 szt.

Stowarzyszenie
Mediów
Lokalnych

BIURO WYDAWCTWA



Dowcipy

Reporter pyta znanego lekarza z Chicago:

- Czy pannu, jako początkującemu lekarzowi, przydarzyła się jakaś tragiczna pomyłka?
- Owszem. Mój pacjent wyzdrowiał już po jednej wizycie, ale dopiero po jakimś czasie dowiedziałem się, że był milonierem.

Przychodzi baba do lekarza:

- Witam! Co pani najbardziej doczuca?
- Maż, ale ja do pana doktora w innej sprawie.

Profesor pyta studenta medycyny:

- Jeśli zostanie pan wezwany telefonicznie do pacjenta, który ma wysoką gorączkę i bóle głowy, o co przede

z bólem brzucha.

Zebranie.

- Ktoś z państwa chciałby coś dodać?
- Tak, ja bym chciał coś dodać.
- Słucham?
- Dwanaście plus siedem, dziękuję.

Sierżant wyjaśnia żołnierzom prawo ciążenia:

- Jeśli rzucimy kamień do góry, to musi spaść z powrotem na ziemię, zrozumiano?
- A co będzie, obywatelu sierzancie, jeśli kamień spadnie do wody?
- Nie zadawajcie głupich pytań, szeregowy. Jesteście w artylerii, a nie w marynarce.

Sierżant zwoluje zbiórkę i mówi do żołnierzy:

- Szykuje się robota dla leniuchów. Komu ona odpowiada, niech podniesie rękę.
- Wszyscy – poza jednym żołnierzem – zgłaszają się.
- A ty? Czemu nie podniosłeś ręki?
- Nie chciało mi się, panie sierzancie.

– Daniel, co z tobą? Podobno już czwar-

ty raz się rozwiodłeś. Naprawdę wszystkie kobiety są takie kapryśne?

– Nie, tylko mama.

– Ile to jest półtora dodać półtora?

– Cały tor.

– Dzień dobry, sąsiadko! Słyszałam, że pani syn ukończył szkołę. Czyrn się teraz zajmuje? Pracuje?

– Jest dyspozytorem telewizji.

– A na czym to polega?

– Siedzi przed telewizorem z pilotem i co chwila zmienia programy.

Jeden z braci bliźniaków przychodzi do ojca i mówi:

– Mój brat uderzył mnie pięścią i mam podbite oko.

– Szybko oddaj i znów będziecie wyglądać tak samo.

Napis na tablicy przydrożnej:

„Przekraczając prędkość 60 km/godz., zapoznasz się z naszym aresztem, przy 90 km /godz. z naszym szpitalem, przy 120 km/godz. z naszym cmentarzem”.

Po rozprawie klient zwraca się do adwokata:

– Obiecał pan, że uzyska dla żony wyrok uniewinniający!

– Kiedy to obiecywałem, nie wiedziałem, że ona na rozprawie nie da mi dojść do głosu...

Jasio pyta ojca:

- Tato, co to znaczy epoka kamienia?
- To znaczy, że wszystko było wtedy robione z kamienia.
- Telewizory też???

Kowalski chwali się sąsiadowi:

– Mój telewizor ma tak doskonały ekran, że widać każdy włos na głowie aktorów.

– A mój telewizor jest jeszcze lepszy, bo kiedy wczoraj nadawali film o Saharze, to wokół telewizora było pełno piasku.

Fajfara kupuje na targu suszone grzyby i przy okazji zwierza się, że to na prezent.

– Dla kogo? – dopytuje się sprzedawca.

– Dla teściowej.

– To bierz pan te. Na specjalną okazję ususzyłem trochę muchomorów sromotnikowych!

Z Facebooka



W ubiegłym tygodniu obchodziliśmy Dzień Psa. Oto jeden z psiaków naszych czytelników, Pimpus.

Fot. Czytelnik

Mistrzowie parkowania



Nawet samochody uciekają do cienia.

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



I proszę cię, Boziu, żebym została jeszcze raz przewodniczącą tej rady!

Pierwsze posiedzenie Mieleckiej Rady Seniorów nowej kadencji.

Fot. UM Mielec